

GoniecPolski.nl

NR 65 ISSN 2212-8352

e-mail: redakcja@goniecpolanski.nl

www.GoniecPolski.nl

23 WRZEŚNIA 2014

Ukazujemy się
w sieci gazet
bezpłatnych
EXTRA

W NUMERZE

Ten Typ Mes oraz VNM
zagrają w Holandii



Strona 5

Holendrzy to według
polskiego turysty
najmilszy naród



Strona 6

Gdzie zniknęło
86 tysięcy złotych?



Strona 10



tablica.nl

Bezpłatny serwis ogłoszeń
dla Polaków w Holandii

Jesień... czas czeków z Belastingdienst

Osoby, które pracują w Holandii, bardzo często wnioskuje o dodatek do ubezpieczenia (Zorgtoeslag). Jest to świadczenie wypłacane ze skarbca holenderskiego, mające na celu częściową rekompensatę kosztów poniesionych na ubezpieczenie, ponieważ w Holandii płacone składki na ubezpieczenie zdrowotne na czas pracy i pobytu leży w gestii podatnika, a nie pracodawcy. Do osoby pracującej/zameldowanej należy również wyjście z inicjatywą w sprawie pobierania w/w rekompensaty w postaci dofinansowania do ubezpieczenia - zorgtoeslag. Tak więc wniosek powinna złożyć każda osoba, która spełnia warunki, na jakich zorgtoeslag jest przyznawany, czyli:

1. Wiek - co najmniej 18 lat,
 2. Zatrudnienie lub zameldowanie w Holandii,
 3. Opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne (za pośrednictwem pracodawcy lub samodzielnie),
 4. Dochód poniżej 28 400 euro brutto na rok (kwota dla osoby samotnej).
- W roku 2014 maksymalnie można otrzymać 865 euro (na osobę) na rok, tak więc gra jest warta świeczki. W przypadku małżeństw kwota ta ulega podwojeniu i wynosi maksymalnie 1750 euro na rok.
- Osoby, które złożyły wnioski o dodatki do ubezpieczenia za rok 2013 spotyka nieraz w tym roku niemiłą niespodzianka. Często jest tak, że chcą one wraz z wysłanym wnioskiem dostać tylko świadczenie za rok 2013. Niemniej jednak urzędnicy nieraz wystawiają dla nich tak zwane „decyzje automatyczne” na rok 2014.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



FOT. PAWEŁ KRYJ, PAWEŁ_231, FREEIMAGES.COM

Reklama



mgr Anna Kłosowska

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR
W DEN HAAG, TILBURGU I APELDOORN

WIĘCEJ NA OSTATNIEJ STRONIE

Rozlicz się ONLINE

www.TAX.gg



Jesień... czas czeków z Belastingdienst

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Są to decyzje zaliczkowe, zgodnie z którymi dalsze wypłaty dodatku do ubezpieczenia następują w formie comiesięcznej z góry (np. w miesiącu lutym za miesiąc marzec). Nie wszystkich zadowala ta sytuacja, ponieważ nasi rodacy nie zawsze pracują w wymiarze całorocznym, a dostają te pieniądze z odgórnym domniemaniem (nieraz błędnym), że w dalszym ciągu pracują. I najczęściej z otrzymaną decyzją nie robią nic, a to BŁĄD. Otrzymując decyzję wstępną należy zrobić odpowiednie aktualizacje.

Od niedawna Urząd zaczął kontrolować takie sytuacje (gdy wystawiono decyzję automatyczną) i gdy dopatrzył się braku ubezpieczenia lub innych niespełnionych warunków do otrzymania świadczenia, zaczął masowo wysyłać czeki do zapłaty za rok 2014.

Co ciekawsze, nie zawsze te czeki są zasadne, ponieważ Belastingdienst ma kłopot z poprawnym obliczeniem okresów ubezpieczenia danego podatnika, co może skutkować utratą dofinansowania za niektóre miesiące i w związku z tym zostaje wystawiony nieprawidłowy czek. Powodami niespójności danych w urzędzie ze stanem faktycznym może być częsta zmiana pracodawcy i towarzyszeń ubezpieczeniowych lub bycie ubezpieczonym na podstawie ubezpieczenia grupowego.

Zdarza się także, iż dochód danej osoby (od którego zależy



FOT. FREEIMAGES.COM / JORGE VICENTE

wymiar dodatku do ubezpieczenia) jest nakreślony przez urzędnika w sposób nieprawidłowy, a sam podatnik nie raczył go zaktualizować w ciągu roku, co również często jest przyczyną żądania przez Belastingdienst zwrotu części wypłaconych środków.

W przypadku, gdy czek taki się pojawi, niezmiernie ważne jest, by jak najszybciej wyjaśnić jego przyczynę, ponieważ nie zawsze jest on wystawiony zasadnie i żądania kwota zwrotu jest

zbyt wysoka. Gdy po porównaniu decyzji ze stanem faktycznym wychodzi na to, że nie są spójne, trzeba natychmiast dokonać aktualizacji danych lub napisać odwołanie. Można zrobić to samemu albo skorzystać z usług biur podatkowych, które takie usługi świadczą.

A co zrobić na przyszłość, aby uniknąć takich problemów? Wydaje się, że złożenie wniosku o dodatek to nic trudnego i wiele osób robi to samodzielnie, niestety potem przekonują się, że



FOT. FREEIMAGES.COM / SUFI NAWAZ

po próbie wysłania wniosku trzeba jeszcze zadbać o poprawność decyzji, o czym niestety nie mają bladego pojęcia. Zatem najbezpieczniejszym rozwiązaniem jest przekazać prowadzenie sprawy specjalistom, którzy nawet jak czek się pojawi, to wiedzą jak błyskawicznie zareagować i uspokoją nasze obawy, jeśli czek jest nieprawidłowy.

Dobre biuro podatkowe wie, kiedy należy dokonać aktualizacji danych, aby prawdopodobieństwo czeku było małe. W razie potrzeby napisze odwołanie. A przede wszystkim przed wysłaniem wniosku zrobi odpowiedni wywiad, aby stwierdzić czy w ogóle wniosek warto składać.

Tak więc Drogi Czytelniku, bądź mądry przed szkodą i zanim złożysz wniosek sam, zastanów się czy nie lepiej wtedy odpocząć, a sprawę powierzyć specjalście;).

(RED.)

ARTYKUŁ POWSTAŁ PRZY WSPÓŁPRACY Z KANCELARIĄ PODATKOWĄ MGR ANNA KŁOSOWSKA WWW.ROZLICZSIE.PL

Jeśli masz jakieś pytania lub potrzebujesz pomocy w tym zakresie zapraszamy do wysyłania e-maili na adres redakcja@goniecpolski.nl. Odpowiedzi udzielimy na łamach gazety.

Reklama

Zamieść swoje ogłoszenie bezpłatnie na naszej stronie

lub wyślij sms z treścią ogłoszenia na numer 0031 (0) 686 127 604, a my zrobimy to za Ciebie

www.GoniecPolski.nl



FOT. FREEIMAGES.COM / V_HUJER

Reklama

Z nami rezerwujesz bezpiecznie. Gwarancja finansowa.

Zapraszamy na wycieczki z polskim przewodnikiem:

10-11-12.10.2014, Paryż, 3 dni, od €155

16-21.10.2014, RZYM i WENECJA, 5 dni, €475

25-26.10.2014, Paryż, 2 dni, od €123

15-16.11.2014, Paryż, 2 dni, od €123

MIASTA WYJAZDU - patrz opisy wycieczek

BP MOLENAAR Tours, działamy ponad 16 lat!

Tel. +31 (0) 70 383 44 93, mówimy po polsku

Zobacz terminy i program po polsku na stronie:

www.wycieczki.nl

Program + autokar + hotel 3* + pilot + polski przewodnik Disneyland, Wersal - dla chętnych podczas każdej wycieczki



BLACK RED WHITE

STYL MEBEL

ROTTERDAM - ZUID

EBENHAEZERSTRAAT 34A

TEL.: 0 617 711 567

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ: www.stylmebel.eu

Meble które wykonujemy, projektowane są w taki sposób, aby trafiły do gustu najbardziej wymagającego klienta.

Wykonujemy między innymi:

kuchnie,

szafy wnekowe,

garderoby,

zabudowy wnęk,

zabudowa skosów i poddaszy,

wykorzystanie grafiki,

sypialnie, łóżka, komody

meble do salonu

szafy z drzwiami łamanymi, przesuwными, uchylanymi z połączeniem szkła w różnych zestawieniach kolorystycznych a także

meble tapicerowane, narożniki, sofy, zestawy 3-2-1, łóżka, fotele do masażu, fotele biurowe.



POLSKA TELEWIZJA SATELITARNA W HOLANDII

ZAPRASZAMY DO SKLEPU
ROTTERDAM-ZUID
EBENHAEZERSTRAAT 32A
TEL.: 0 619 339 421

U NAS PODPISZESZ UMOWĘ Z NC+,
WYMIENISZ STARE DEKODERY
C+ ORAZ N.

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY POSIADAMY:
DEKODERY TELEWIZJI NA KATE,
DEKODERY HD DLA CYFRA+
ORAZ SMART HD,
CZASZE, ANTENY FLAT, UCHWYTY,
STATYWY DACHOWE, KONWERTERY, KABLE ORAZ
PRZEWODY,
MIERNIKI SYGNAŁU SAT, PILOTY,
WIESZAKI DO TELEWIZORÓW,
PROWADZIMY SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS
LAPTOPÓW I KOMPUTERÓW
STACJONARNYCH



Reklama



Wyślij ciekawą fotkę z imprezy, pracy, wakacji, a my zamieścimy ją na naszej stronie.

Najciekawsze fotki opublikujemy dodatkowo na łamach gazety i na facebooku.

email: Fotka@GoniecPolski.nl

PRENUMERATA

PROMOCJA!!!

Tylko **2,50 €* za numer!**

26 numerów - 65,00 € (rok)
13 numerów - 32,50 € (pół roku)
6 numerów - 15,00 € (kwartał)

Zamówienia prosimy kierować na maila
redakcja@goniecpolanski.nl

* - cena za prenumeratę na terenie Holandii



TEN TYP MIES VNIM

GOŚCINNIE:
KUBA KNAP

SUPPORT:
DJ RASMAT
DJ SHADOWFACE

18.10.2014
DEN HAAG Pip / Binokhorstlaan 36
2516 BE Den Haag

START: 20.00

BILETY: €25 W PRZEDSPRZEDAŻY / €30 W DNIU KONCERTU
BILETY DO NABYCIA: WWW.EASYTICKET.NL

ORAZ W SKLEPACH:

GROSZEK SUPERMARKT: ZUIDERPARKLAAN 28, 2574HK DEN HAAG.
POLSKIE DELIKATESY DELI - VAN MUSSCHENBROEKSTRAAT 166, 2522 AW DEN HAAG.
DELI EMIGRANT - PRINS HENDRIKSTRAAT 98-104, 2518HW DEN HAAG
INFO KONCERTOWE: DANIELXSIDEMUSIC@GMAIL.COM

•16

OGŁOSZENIA DROBNE

● **Nauka:** Lekcje języka holenderskiego dla Polaków. Na początku października rozpoczynają się kursy języka holenderskiego dla Polaków. Jest to intensywny oraz profesjonalny kurs nastawiony na komunikację oraz praktyczne zastosowanie języka. Informacje praktyczne dotyczące kursu. Małe grupy ok. 6-8 osobowe. Kurs trwa 12 tygodni po 1,5 godziny. Lokalizacja: Profesjonalnie wyposażona sala niedaleko Zuidplein w Rotterdamie. Więcej informacji: www.taal-diensten-capelle.com oraz pod numerem telefonu 0 623 72 05 76.

● **Usługi – komputery:** Usługi informatyczne, naprawa komputerów, cała Holandia. Usługi informatyczne w Holandii, pogotowie komputerowe 24H, strony internetowe. www.itspec.com.pl biuro@it-spec.com.pl Zapraszamy!

● **Usługi – inne:** Firma „Otwarte Drzwi” powstała z chęci świadczenia pomocy obywatelom polskim w Holandii, gdyż wiele drzwi wciąż pozostaje dla nich zamknięte z powodu problemów językowych, różnic kulturowych czy nieznajomości holenderskiego ustawodawstwa. Specjalizujemy się w kompleksowej pomocy i organizacji procedury w celu uzyskania kredytu hipotecznego na zakup własnego domu lub mieszkania. Działalność naszą prowadzimy na terenie całej Holandii, kontaktując się z naszymi klientami osobiście, mailowo, telefonicznie i listownie. Informujemy o kryteriach, korzyściach, kosztach i ryzyku całego przedsięwzięcia na przestrzeni lat /okresu spłacania pożyczki. Mając na uwadze zmienność regulacji rządowo/prawnych, specyfikę wymagań polskich obywateli-klientów Otwartych Drzwi każdą sprawę rozpatrujemy z osobna w świetle aktualnych, obowiązujących w Holandii przepisów Prawa Zaku-

pu i Sprzedaży Nieruchomości i doprowadzamy do sfinalizowania zakupu z asystą Przysięgłego Tłumacza w Kancelarii Notarialnej. Dokumentację sporządzamy w języku ojczystym naszego klienta. Zapraszamy do strony internetowej: www.otwartedrzwi.nl lub proszę telefonować pod numer telefonu: +31 (0) 6 1238 3285 / +31 (0) 85 87 77 510. WSTAP DO NAS PO KLUCZE DO SWOJEGO DOMU.

● **Mieszkanie/pokój – wynajem:** Witam. Mam do wynajęcia od zaraz pokój dla SPOKOJNEJ PARY w centrum Rijksbergen. Do dyspozycji kuchnia, łazienka, salon, ogród oraz internet 600 euro ze wszystkim warto. Numer +31626487481.

● **Usługi – komputery:** Instalacje laptopw Ridderkerk koło Rotterdamu. Instalacje laptopow Ridderkerk tanio szybko solidnie nie przeplacaj zadzwon tel. 0627316448.

● **Transport – oferuję:** Przewozy Międzynarodowe Polska-Holandia-Polska. ZIELONA GÓRA, WROCŁAW, OPOLE, CZĘSTOCHOWA, KATOWICE. WIFI, DVD, KLIMATYZACJA, DUŻA PRZESTRZEŃ BAGAŻOWA. Województwa: lubuskie, dolnośląskie, opolskie, śląskie, (wszystkie miasta w tych województwach). KONTAKT PL +48 666 977 871, PL +48 666 977 834.

● **Usługi – komputery:** Instalacje laptopw Ridderkerk koło Rotterdamu. Instalacje laptopow Ridderkerk tanio szybko solidnie nie przeplacaj zadzwon tel. 0627316448.

Ten Typ Mes oraz VNM zagrają w Holandii

Sezon koncertowy po wakacyjnej przerwie nabiera tempa. Już 18 października w Den Haag odbędzie się wyjątkowy hip-hopowy koncert, na którym nie zabraknie gwiazd polskiej sceny. Impreza ma aż 2 gwiazdy: Ten Typ Mes oraz VNM. Ponadto gościnnie zobaczyc w akcji będzie można młodego wilka i rapera, który niedawno zadebiutował w szeregach labelu Alkopoligamia, a już wyrasta na gwiazdę tej wytwórni.

Mes to warszawski raper, tekściarz, producent, felietonista T-Mobile Music i współzałożyciel wytwórni Alkopoligamia. com. Jako autor tekstów zawsze stał na kontrowersję i bezpośredniość (już od debiutu z Flexipem w 2003 r.), jako MC – na technikę i rewolucyjną formę. Jego wokalne wycieczki w stronę g-funku i punk rocka dały mu miano najbardziej rozśpiewanego rapera w Polsce. Mes (wł. Piotr Szmidt, ur. 1982 r. w Warszawie) skomponował i wyprodukował też kilka swoich szlagierów, m.in. „List”, „Jak to?!” czy „Patrę w rachunek”.

Rozwiązania na granicy regularnego koncertu i performance'u (promując płytę z Lepszymi Zbikami Mes występuje w masce kota, a jego DJ w masce dzika) wyróżniają „gigi” Mesa pośród konkurencji. Młodzież (i półmłodzież) z Polski i zza granicy regularnie śledzi trasy koncertowe zespołu (od małych klubów, po Coke Live Music Festival czy czeski Hip Hop Kemp). Ten Typ

Mes często zmienia wizerunek sceniczny intrygując żądnych zaskoczeń fanów i wprawiając w osłupienie sceptyków – z Flexipem straszył łysą głową, przy promocji solowych płyt stał na marynarki i empoi przepitego poety, inspirował się kalifornijskimi alfonsami podczas prac nad g-funkowymi albumami formacji 2cztery7.

VNM pochodzi z Elbląga i jest uważany przez wielu za jednego z najlepszych raperów w kraju. 2010 rok to zwrot w karierze VNM-a. W lipcu podpisał swój pierwszy w życiu kontrakt z wytwórnią płytową. VNM to pierw-

szy i jak na razie jedyny raper w historii naszego kraju, który nie mając na koncie oficjalnie wydanej płyty, znalazł się na okładce hiphopowego pisma (Magazyn Hip Hop #52, grudzień 2007). Warto również dodać, że jego oficjalny profil na Myspace odwiedziło już blisko 400 tys. osób. VNM w ciągu swej dziesięcioletniej działalności występował we wspólnych kawałkach między innymi z Sokołem, HIFI Bandą, Pezetem, Małolatem, Onarem, Pyskatym, Eldo, z DJ-ami: Twisterem, Ike, Medykem i Proxem, na bitach producentów: Magiery, DJ-a Story, R. J. Majewskiego czy Kazzu-

shiego. W swoich kawałkach VNM stawia na skomplikowane schematy rymów, zabawę słowem i oryginalne flow. Wychodzi z założenia, że jako raper musi wciąż poszukiwać nowych rozwiązań wokally-rytmicznych, a nie tylko umieć „nawinać pod każdy bit”. Inspiruje się głównie dokonaniem przedstawicieli podziemia zza oceanu, takich jak: Papoose, J. Cole, Emilio Rojas i inni. Koncert w Hadze promował będzie wydany niedawno album 'Propej'

Koncerty gwiazd poprzedzi występ Kuby Knapa oraz polskich wykonawców i dj'ów reprezentujących naszą scenę w Holandii.

Sobota 18 października 2014r.
Klub: Pip
Binckhorstlaan 36
2516 BE Den Haag

Start: 20.00

Bilety: 25 euro w przedsprzedaży / 30 euro w dniu koncertu
Bilety do nabycia: www.easyticket.nl

Oraz w sklepach:

Groszek Supermarkt: Zuiderparklaan 28, 2574HK Den Haag.

Polskie Delikatesy DELI – Van Musschenbroekstraat 166, 2522 AW Den Haag.

Deli Emigrant – Prins Hendrikstraat 98-104, 2518HW Den Haag

Info koncertowe: dmd@o2.pl

Wstęp +16

Uzupełnienie:

Social Media:
VNM: www.facebook.com/vnm.official
Ten Typ Mes: www.facebook.com/mestentyp
Kuba Knap: www.facebook.com/rap.kubaknap

YouTube:
<https://www.youtube.com/watch?v=PgQay62biFs>
https://www.youtube.com/watch?v=gGzRy2_hlQ4
<https://www.youtube.com/watch?v=lcDWIRfREdo>
<https://www.youtube.com/watch?v=w42c2XWr-P0>
<https://www.youtube.com/watch?v=W4ZVTUePMmc>

TEKST/FOT.
MATERIAŁY
ORGANIZATORA KONCERTU



Reklama

UWAGA KONKURS!!!

Chcesz wygrać wejściówkę na koncert takich gwiazd jak Ten Typ Mes oraz VNM, który odbędzie się 18.10.2014r. w Hadze?

Nic prostszego!

Wystarczy odpowiedzieć na pytanie:

**Z JAKIEGO MIASTA POCHODZI
RAPER VNM?**

(podpowiedzi szukajcie w artykule obok)

Prawidłowe odpowiedzi wraz z Waszymi imieniem i nazwiskiem przesyłajcie na maila: konkurs@goniecpolski.nl

Do wygrania 3 pojedyncze bilety!!!

Bilety będą do odbioru w dniu koncertu. Ze zwycięzcą skontaktujemy się drogą mailową. Zwycięzca zostanie ogłoszony dnia 14.10.2014 roku na naszej stronie internetowej goniecpolski.nl oraz na naszym profilu na facebooku [facebook.com/GoniecPolski.nl](https://www.facebook.com/GoniecPolski.nl)

PRACA

● **Zbieranie zamówień Almere.** Obowiązki: przygotowywanie i zbieranie zamówień internetowych, praca z systemem Voicepicking (słuchawki). Wymagania: dyspozycyjność do pracy na min 6 miesięcy, komunikatywna znajomość języka angielskiego, niemieckiego bądź holenderskiego. Zadzwoni: Venray 0031 478529977, Den Haag 0031 703633927, Amstelveen 0031 204701513, Tilburg 0031 886886350; cv: jobs@ottoworkforce.eu.

● **Pracownik produkcji w Dieren.** Obowiązki: praca na linii produkcyjnej przy pro-

dukcji rowerów. Wymagania: dokładność, dyspozycyjność do pracy na min 6 miesięcy, komunikatywna znajomość języka angielskiego lub holenderskiego. Zadzwoni: Venray 0031 478529977, Den Haag 0031 703633927, Amstelveen 0031 204701513, Tilburg 0031 886886350; cv: jobs@ottoworkforce.eu.

● **Pracownik produkcji części samochodowych w Bunschoten:** praca na linii produkcyjnej z częściami do samochodów. Wymagania: dokładność, dyspozycyjność do pracy na min 6 miesięcy, ko-

munikatywna znajomość języka angielskiego lub holenderskiego. Zadzwoni: Venray 0031 478529977, Den Haag 0031 703633927, Amstelveen 0031 204701513, Tilburg 0031 886886350; cv: jobs@ottoworkforce.eu.

● **Spawacz TIG (spawanie rur) z znajomością języka angielskiego.** Dla naszego klienta w Holandii z branży przemysłowej poszukujemy kandydatów na stanowisko: Spawacz TIG (spawanie rur) z znajomością języka angielskiego. Miejsce pracy: 1. tydzień Poeldijk, Holandia, póź-

niej delegacja na teren Rosji. Wyjazd i termin rozpoczęcia pracy: 8.09.2014. Pierwszy tydzień pracy jest na terenie Holandii w miejscowości Poeldijk, później Pracownik zostaje odelegowany do pracy na teren Rosji na okres 8-14 tygodni. Obowiązki: Spawanie metodą TIG, spawanie rur (średnica 4-6 cali) z stali węglowej oraz stali nierdzewnej. Praca na hali produkcyjnej. Oferujemy: Stawka: 15 euro netto/h, Ubezpieczenie: zapewnione płatne: 20,65 euro/tydzień, Zakwaterowanie: bezpłatne, zapewnione przez pracodawcę. Wyżywienie we własnym zakre-

sie. Ilość godzin pracy: ok 40h tygodniowo. Wymagania: Min. komunikatywna znajomość języka angielskiego (sprawdzana rozmową telefoniczną), Doświadczenie przy spawaniu rur metodą TIG, Ważny certyfikat spawalniczy 141 (grupa materiałów karbon stal gr. 1 i inox gr. 8), Ważny certyfikat spawalniczy 141 H-L045, Certyfikat VCA, prosimy o wysyłanie Cv na adres mailowy: holandia@eurowork.net.pl.

● **Avon-Zostań Konsultantką w Holandii.** Serdecznie zapraszam do współpracy w branży kosmetycznej na terenie Holan-

dii. Avon jest bardzo znaną i cenioną przez Polki firmą. Pracujemy na polskich katalogach, wszystkie produkty są w polskich cenach. Avon oferuje: -Upusty od 15% do 40%, -Wpisowe 0 zł!, -Nagrody i upusty w ofertach promocyjnych, -Dostęp do produktów przedpremierowych, -Przywileje, konkursy, super nagrody, -Prezenty i atrakcyjne oferty w ramach specjalnego programu dla nowej konsultantki. Poza tym ode mnie: -pakiet startowy (w tym katalog i próbki), -pewny kurier z kosmetykami Polska -Holandia, -opieka i pomoc. Angelika tel: 0617 800 383, email: avonholandia@vp.pl.

Holendrzy to według polskiego turysty najmiłszy naród

Grecy to najbardziej gościnny naród w Europie

Zoover – W kontekście wakacji Polacy uważają Holendrów za najsympatyczniejszy naród. Holendrów cenimy najbardziej za ich gościnność. Tak wynika z badań przeprowadzonych wśród grupy 2000 europejskich turystów przez „Zoover” – portal z opiniami o wakacjach. W kwestii życzliwości Polacy cenią również Włochów i Greków. Austriacy i Francuzi nie zajęli tak wysokich pozycji na polskiej drabinie popularności.

Na arenie międzynarodowej Grecy oceniani są jako najbardziej gościnny naród. Plasują się na pierwszej pozycji z 15,3% głosów Europejczyków, po nich najbardziej gościnni okazują się być Holendrzy (15,1%).

Kiedy planujemy wakacje destynacja z ładną pogodą, smacznym jedzeniem i wieloma zabytkami stanowi dla nas idealne miejsce. Co jednak, kiedy cel podróży nie szczyli się mianem gościnnej miejscowości? Narodowość o przyjaznym nastawieniu w miejscu pobytu stanowi wartość dodatnią w trakcie wakacji.

Europejczycy uważają się za najbardziej gościnnych

Ciekawe, że Europejczycy postrzegają siebie jako najbardziej gościnnych. Wakacje we własnym kraju byłyby w związku z tym dla większości Europejczyków najlepszym rozwiązaniem. Najbardziej pozytywnie myślą o sobie Austriacy (53%). Holendrzy i Anglicy są najskromniejsi,

jedynie 22% uważa siebie za najbardziej gościnnych.

Grecy w kontakcie z turystą najbardziej się starają

Europejscy turyści postrzegają Greków jako najbardziej przyjazny naród (15,3%). Sympatią cieszą się również Holendrzy (15,1%) i Włosi (11,6%). Natomiast Egipcjanie (2,9%) i Anglicy (3,1%) w rankingu gościnności zajmują ostatnie miejsca.

Więcej informacji na temat ankiety można znaleźć na stronie

<http://weblog.zoover.pl/brak-kategorii/holendrzy-to-wedlug-polskiego-turysty-najmilszy-narod/2519>

ŹRÓDŁO: KOMUNIKAT PRASOWY PRZESŁANY PRZEZ ZOOVER

Pozycja	Kraj	Skuteczność
1	Holandia	22%
2	Włochy	18%
3	Grecja	18%
4	Niemcy	10%
5	Hiszpania	7%

Tab. 1 Najbardziej gościnny naród według Polaków (źródło: przesłane przez Zoover)



FOT. FREEIMAGES.COM / STEPHEN ONEILL

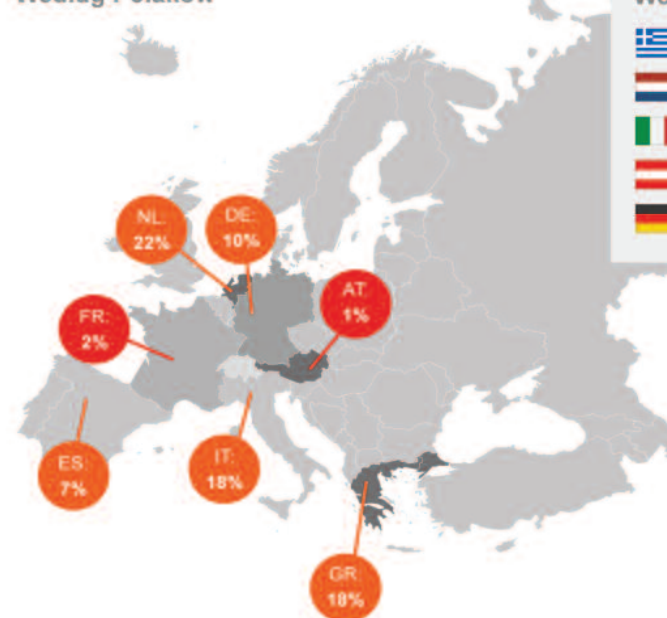


FOT. FREEIMAGES.COM / HERMAN BRINKMAN

Najbardziej przyjaźni mieszkańcy



Według Polaków



Według Europejczyków



zoover
Oceny wakacji

FOT. PRZESŁANE PRZEZ ZOOVER

Reklama

tel. +48 696 914 103 tel. +31 618 782 238

Holandia - Dolny Śląsk

Odbiór i dowóz pod wskazany adres w standardzie

www.transprim.pl



ZWROT PODATKU Z HOLANDII

Rozlicz się **ONLINE**

**Szybko
Bezpiecznie
Profesjonalnie**

WWW.TAX.gg



Sklep Polonez oferuje
specjalnie wyselekcjonowane produkty
polskie i rosyjskie, najwyższej jakości.

Dostarcza codziennie swoim klientom świeże
pieczywo, pączki oraz bułki słodkie.

Co tydzień zapewnia dostawę wędlin oraz nabiału.

Ponadto oferuje szeroką gamę produktów
spożywczych (słodycze, piwa, makarony, sosy,
przyprawy) najlepszych i najcenniejszych marek.

Zapraszamy na zakupy!

Czynne:

poniedziałek- sobota 09:00- 22:00



Polonez Supermarkt

Oost-Europese Specialiteiten

**Monsieur Nolenstraat 1
7331 RB Apeldoorn**

E-mail: info@polonez.nl

Tel. : +31 (0) 55 301 33 07

**Zapraszamy na nasz profil na
Facebooku Polonez Supermarkt!**

Drużyna z Wrocławia zwyciężyła w międzynarodowych zawodach łazików

Zespół z Politechniki Wrocławskiej z łazikiem Scorpio zwyciężył w rozgrywanych po raz pierwszy, międzynarodowych zawodach łazików marsjańskich European Rover Challenge.

European Rover Challenge (ERC) to konkurs skierowany do studentów, absolwentów oraz pracowników uczelni. Uczestniczące w nim drużyny muszą zaprojektować i zbudować łazik marsjański. Trwające dwa dni zawody przeprowadzono w Podzamczu Chęcińskim koło Kielc. Rywalizowało w nim dziesięć drużyn z Polski, Egiptu, Indii i Kolumbii.

Zwyciężył zespół z Politechniki Wrocławskiej z robotem Scorpio. W nagrodę laureaci otrzymali m.in. czek na tysiąc dolarów.

Zespół ma już sporo doświadczenia, bo w konkursach łazików marsjańskich m.in. w amerykańskich zawodach University Rover Challenge, startował już czterokrotnie. Droga do niedzielnej wygranej wcale nie była jednak łatwa.

Choć w konkursie startowali jako pierwsi, to pierwsza konkurencja nie przyniosła im punktów m.in. z powodu problemów z kompasem i łącznością. Złożyli jednak odwołanie, które sędziowie uznali. Ponowny zakończony sukcesem przejazd, dodał im tyle pewności siebie, że szybko wyrosli na faworytów zawodów. W kolejnych konkurencjach radzili sobie już bez problemów.

„Cały rok ciężkiej pracy wreszcie mógł się zrealizować. Musimy teraz ulepszać naszego łazika. Te zawody ujawniły kilka niedociągnięć. Będziemy angażować nowych członków zespołu, aby pokazać kilka jego nowych zastosowań” – powiedział PAP po ogłoszeniu wyników członek drużyny Jędrzej Górski.

Podkreślił, że elementem zapewniającym sukces w zawodach jest zgrany zespół, któ-



FOT. FREEIMAGES.COM / BARTEK AMBROZIK

ry przeszedł kilka ciężkich prób. „Nasza efektywność nie wynika z tego, że jesteśmy geniuszami, tylko zgrany zespołem” – wyjaśnił Górski.

Drugie miejsce w konkursie zajęła drużyna „Impuls” z Politechniki Świętokrzyskiej. Na trzeciej pozycji uplasował się zespół z Uniwersytetu Kairskiego „Lunar and Mars Rover Team”.

Dla łazików, które uczestniczą w rozgrywanym po raz pierwszy konkursie, przygotowano specjalny tor, przypominający powierzchnię Marsa. Roboty brały udział w trzech widowiskowych konkurencjach terenowych musiały m.in. dojechać jedynie z pomocą GPS i kompasu do wyznaczonego miejsca, przejechać tor na czas, pobrać próbkę gruntu.

Członkowie drużyn podczas wykonywania zadań nie widzą swoich łazików i sterują nimi zdalnie. Zupełnie jak prawdziwymi łazikami na Marsie. Na każdej

z maszyn znajduje się kamera, dzięki której zawodnicy mogli wszystko zobaczyć i odpowiednio pokierować łazikiem.

W 2015 roku, kolejna edycja European Rover Challenge, również odbędzie się w Polsce w tym samym miejscu. Organizatorem wydarzenia jest Mars Society Polska we współpracy z agencją Planet PR, Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego oraz Regionalnym Centrum Naukowo-Technologicznym w Podzamczu k. Chęcin.

Konkurs jest europejską wersją prestiżowych zawodów University Rover Challenge (URC), które corocznie odbywają się na pustyni Utah w Stanach Zjednoczonych. Od dwóch lat pierwsze miejsca w tym konkursie zajmuje drużyna z Politechniki Białostockiej z łazikiem Hyperion i Hyperion 2. Studenci z Białegostoku wygrali zawody również w 2011 roku z łazikiem Magma2.

PAP - NAUKA W POLSCE

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE

- WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

Reklama

Bezpłatny serwis ogłoszeń dla Polaków w Holandii



tablica.nl

**Wejdź, zarejestruj się i
dodawaj BEZPŁATNIE
swoje ogłoszenia**

Opole/ Stu doktorantów współpracujących z biznesem otrzymało stypendia



FOT. FREEIMAGES.COM / PATRYCJA CIESZKOWSKA

Łącznie stu doktorantów współpracujących z biznesem z dwóch opolskich uczelni publicznych dostało przez dwa lata stypendia samorządu woj. opolskiego, które pomagały im prowadzić badania. W czwartek podsumowano projekt i zapowiedziano jego kontynuację.

Wsparcie przyznawane było w ramach projektu „Stypendia doktoranckie – inwestycja w kadrę naukową województwa opolskiego” realizowanego przez samorząd woj. opolskiego w partnerstwie z Uniwersytetem Opolskim oraz Politechniką Opolską. Celem projektu było podniesie-

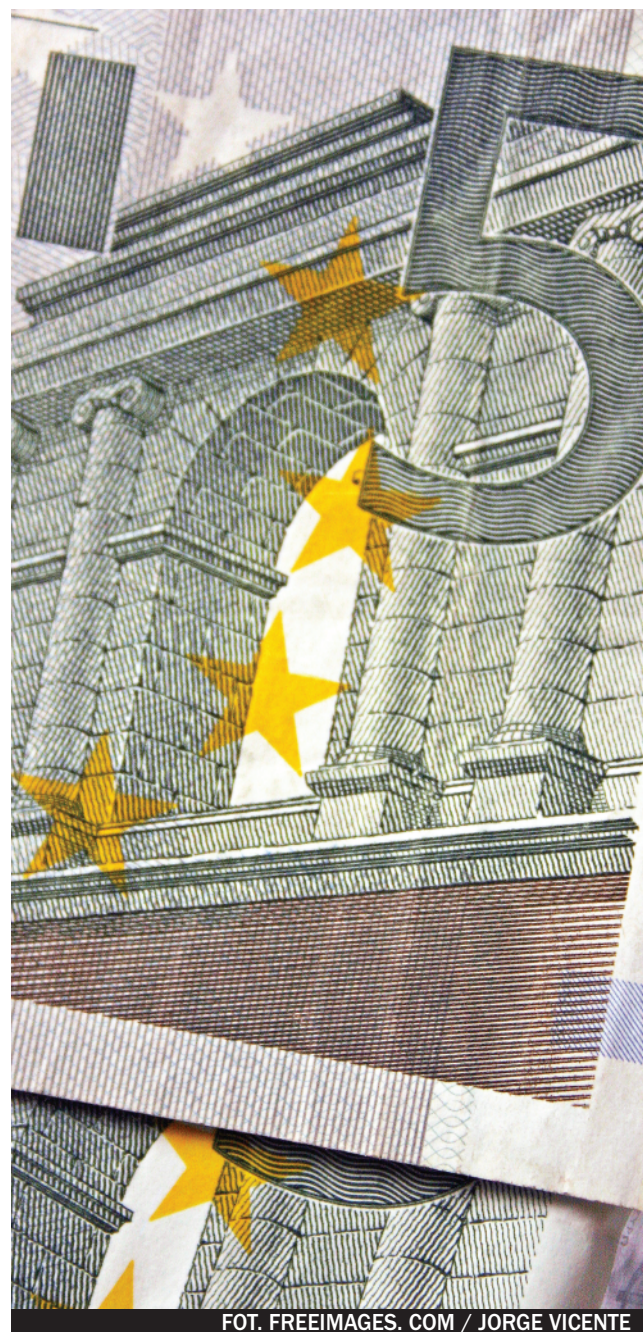
nie kwalifikacji wysokich kadr w woj. opolskim i wzrost innowacyjności gospodarki Opolszczyzny.

Jak powiedziała PAP kierownik projektu, z-ca dyrektora Departamentu Koordynacji Programów Operacyjnych w opolskim urzędzie marszałkowskim Agnieszka Okupniak, w projekcie brali udział doktoranci obu opolskich publicznych uczelni z takich kierunków jak chemia, biotechnologia, biologia czy fizyka, oraz z wydziałów budownictwa, mechaniki i elektrotechniki. „Chodziło nam o to, by na kierunkach, które są istotne z punktu widzenia gospodarki regionu, jak najwięcej osób kończyło studia doktoranckie i broniło doktoratów” – mówiła Okupniak. Wyjaśniała, że wsparcie w ramach projektu dostawały osoby prowadzące takie badania, które wypracowywały innowacyjne rozwiązania dla konkretnych przedsiębiorstw.

Przez dwa kolejne lata projektu stypendia dostawało 76 doktorantów rocznie. Dostawali oni po 3 tys. zł brutto miesięcznie. Stypendia – jak mówiła Okupniak – wypłacane były przez cały rok. Łącznie z tej formy wsparcia skorzystało sto osób. Część z nich dostawała stypendia przez dwa lata, a część rok lub krócej – jeśli obronili się wcześniej.

Okupniak dodała, że w śróde do opolskiego urzędu marszałkowskiego dotarła zgoda Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju na przedłużenie programu stypendialnego dla doktorantów o kolejny rok. Nabór chętnych ruszy najprawdopodobniej w październiku, a wsparcie tym razem może objąć 80 osób.

Promotor doktorantów korzystających ze stypendiów prof. Krystyna Czaja z Wydziału Chemii Uniwersytetu Opolskiego podkreśliła, że informacja o przedłużonym projekcie to bardzo dobra wiadomość – nie tylko dla doktorantów, ale i wydziałów. „Dochodziły do mnie głosy, że przy braku tych stypendiów niektórzy zastanawiają się nad rezygnacją ze studiów doktoranckich” – mówiła w rozmowie z PAP prof. Czaja. Tłumaczyła, że osoby robiące doktorat są często są w okresie, gdy np. zakładają rodziny. „Konieczność podjęcia zatrudnienia, często niezwiązanego z tematyką pracy naukowej, przy doktoratach o charakterze eksperymentalnym bardzo dezorganizuje pracę. W takich warunkach praktycznie nie ma szans na zrobienie badań w ciągu czterech lat” – zaznaczyła prof. Czaja.



FOT. FREEIMAGES.COM / JORGE VICENTE

W drugim roku projektu stypendialnego przeprowadzono konkurs na najbardziej innowacyjne rozwiązania opracowane w ramach studiów doktoranckich. Wygrała go Marta Kurek z Politechniki Opolskiej, która w ramach swojego doktoratu na potrzeby producenta materiałów budowlanych firmy Knauf badała, dlaczego pękły główne wały suszarni w jednej z fabryk tego przedsiębiorstwa, i stworzyła model szacowania tzw. trwałości zmęczeniowej tych materiałów. Kurek wyjaśniała, że ma on służyć do tego, by w przyszłości inżynier pracujący w podobnej firmie na podstawie programu komputerowego mógł oszacować, jak długo dany materiał może pracować pod konkretnymi obciążeniami. „Stypendium bardzo pomogło mi przy pracy, dzięki niemu miałam +czystą

głowę+, nie martwiłam się o dodatkową pracę i całą energię poświęcałam nauce” – tłumaczyła.

Na czwartkowej konferencji podsumowującej dwa lata projektu członkini zarządu woj. opolskiego Barbara Kamińska podkreślała, że program stypendialny dla doktorantów to jeden z najważniejszych projektów realizowanych w regionie w ostatnich latach. Dzięki niemu – zaznaczyła – można było bezpośrednio i w sposób bardzo konkretny zainwestować w kapitał ludzki regionu.

Projekt realizowany był od połowy 2012 roku. Jego wartość za minione dwa lata to ponad 6,2 mln zł. Koszt kontynuacji w kolejnym roku szacowany jest na ok. 3 mln zł.

PAP – NAUKA W POLSCE
ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE
– WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

Drugie stulecie

W sierpniu br. swoje setne urodziny obchodziła mieszkająca w Zgłobicach Stefania Wlazłowska. Z tej okazji jubilatkę odwiedzili: wójt gminy Tarnów Grzegorz Kozioł oraz wójt gminy Konopnica Mariola Hernas, bowiem pani Stefania na stałe zameldowana jest w miejscowości Kamyk wchodzącej w skład tej gminy położonej w województwie łódzkim w dolinie rzeki Warty.

Nie zabrakło także przedstawicieli Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Włodarze obydwu gmin złożyli jubilatce życzenia, wręczając kwiaty oraz upominki – kosze ze smakołykami, natomiast przedstawiciele KRUS – obok okolicznościowego adresu od prezesa kasy – przekazali informację o przyznaniu specjalnym dodatku do emerytury. Nie zabrakło też życzeń od Prezesa Rady Ministrów przekazanych za pośrednictwem przedstawicieli samorządów.

Stefania Wlazłowska, która w minioną niedzielę wkroczyła w drugie stulecie swego życia, doczekała się córki i syna, pięciorga wnucząt oraz czworga prawnucząt. W czasie II wojny światowej wraz z mężem została wywieziona na roboty do Niemiec, gdzie przez pięć lat pracowała w zakładach Siemens, którego większość produkcji tamtym czasie większość produkcji była kierowa-

na na potrzeby armii. Po powrocie do Polski zamieszkała w rodzinnym Kamyku, gdzie prowadziła dom, gospodarując równocześnie na czterohektarowym gospodarstwie. W 2007 roku zamieszkała z synem i jego rodziną – najpierw na Śląsku, a od roku 2009 – w Zgłobicach.

Jubilatka na ogół nie narzeka na zdrowie, rano wstaje ze słoń-

cem i dużo czasu spędza na świeżym powietrzu. Elementami jej przepisu na długowieczność jest unikanie zbędnych nerwów oraz alkoholu. Stefania Wlazłowska jest drugą w tym roku – po Ferdynandzie Gondku z Tarnowca – osobą z terenu gminy Tarnów, która ukończyła sto lat.

ŹRÓDŁO: EXTRA GALICJA



FOT. FREEIMAGES.COM / BILLY ALEXANDER

Gdzie zniknęło 86 tysięcy złotych?

Kasjerka z dwudziestoletnim stażem pracy przywłaszczyła sobie sporą ilość gotówki wpłacanej przez mieszkańców do kasy Urzędu Miejskiego. Sprawą zajęła się prokuratura, a burmistrz gwarantuje, że to są straty urzędu, a nie obywateli.

18 stycznia w Urzędzie Miejskim w Brodnicy wybuchła afra. Okazało się, że jedna z wpłat w kasie nr 1, dokonana przez mieszkańca miasta, nie została odnotowana w ewidencji wpływów. Zgodnie z wewnętrznymi procedurami powołano komisję do zbadania sprawy i okazało się, że na konto nie dotarło więcej wpłacanych w tej kasie pieniędzy. Po sprawdzeniu wpłat z 2012 roku wyszło na jaw, że zniknęło 86 tysięcy złotych.

– Potwierdzam, że wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie z brodnickiego magistratu – mówi Leszek Rupiński, zastępca Prokuratora Rejonowego w Brodnicy. – Zostało wszczęte postępowanie, w którym wyjaśniamy, czy miało miejsce przywłaszczenie pieniędzy przez kasjerkę i co stało się z nimi stało.

Reakcja burmistrza Jarosława Radacza mogła być tylko jedna. Z dniem 28 stycznia kobieta została zwolniona dyscyplinarnie z pracy a jej przełożony nadzorujący pracę kasy, zawieszony w czynnościach służbowych.

– Mieszkańcy miasta, którzy



FOT. FREEIMAGES.COM / MARCIN KRAWCZYK

dokonywali wpłat w kasie nr 1 nie muszą się martwić. To jest strata budżetu miasta, a nie obywateli. Mieszkańcy, którzy wpłacali pieniądze do kasy mogą być spokojni – uspokajał mieszkańców burmistrz Jarosław Radacz na zwolanej konferencji prasowej. – Jesteśmy w szoku, że pracownica o tak długim stażu postąpiła w ten sposób. Wizerunek miasta został jej działaniem mocno nadszarpnięty.

Okazało się, że główny proceder znikania wpłacanych pieniędzy w kasie miał miejsce w listopadzie ubiegłego roku, tuż przed wprowadzeniem w brodnickim magistracie systemu elektronicznego rejestrowania wpłat.

Czyżby był to rzut na taśmę w wykonaniu kasjerki i przywłaszczenie maksymalnie możliwej kwoty? Musiała przecież zdawać sobie sprawę, że jej kombinacje zostaną ujawnione, a ona sama poniesie tego konsekwencje?

Z wyjaśnień urzędników samorządu miejskiego wynika, że inwentaryzacje kasy, czy to częściowe czy roczne, zawsze się zgadzały. Także podczas odprowadzania pieniędzy do banków nigdy nie wykazano niedoborów czy nadwyżek. Żadne dokumenty ogólne nie dawały podstaw do przypuszczeń, że są jakieś nieprawidłowości.

Czy proceder znikania pieniędzy z kasy trwał także w latach

wcześniejszych? Być może odpowiedź na to pytanie przyniesie kompleksowa kontrola dokumentów kasowych z ostatnich pięciu lat, przeprowadzona przez powołaną przez burmistrza trzyosobową komisję, która sprawdzi skrupulatnie wszelkie dostępne dokumenty.

– W 2009 roku Regionalna Izba Obrachunkowa przeprowadziła kontrolę, ale nie stwierdziła żadnych uchybień w dokumentach finansowych – informuje Edyta Ratkowska, skarbnik urzędu. – Kontrolowani byliśmy także w 2005 roku i wówczas kontrolerzy zarzucili jedynie brak wewnętrznego uregulowania gospodarki finansowej. Wszelkie zalecenia z tej kontroli zostały skrupulatnie zrealizowane i były przestrzegane.

Z wycieńczeń urzędników samorządowych wynika, że kasjerka w 2012 roku przywłaszczyła sobie trzy procenty obrotu kasowego. Niby niewiele, ale to przecież przestępstwo. Kobieta prócz utraty pracy, poniesie także karne konsekwencje swego czynu.

Jak zatem mogła kasjerka zgarnąć 86 tysięcy złotych, a może więcej? Przecież wszystkie wpłaty były rejestrowane i ewidencjonowane, a kasa podlegała kontroli. Czy kobieta działała sama, czy może ktoś jej pomagał? Na to pytanie będzie musiała znaleźć odpowiedź brodnicka prokuratura.

(EVER)

ŹRÓDŁO: EXTRA BRODNICA



FOT. FREEIMAGES.COM / MARCIN ROLICKI



FOT. FREEIMAGES.COM / STASYS EIDIEJUS, HTTP://WWW.ALAFOTO.COM

Radosław Kawęcki: obronił tytuł mistrza Europy!

Głogowianin Radosław Kawęcki obronił tytuł mistrza Europy w pływaniu na dystansie 200 m stylem grzbietowym. Podczas zawodów odbywających się w Berlinie nie miał on sobie równych zarówno w półfinale, jak również w samym finale.

Do rywalizacji na swoim koronnym dystansie Kawęcki przystępował jak obrońca tytułu i rekordzista Europy, jednak nie wszyscy wierzyli w to, że uda mu się po raz drugi z rzędu stanąć na najwyższym stopniu podium. Wychowanek Piasta Głogów

do wyścigu finałowego awansował z najlepszym czasem eliminacji. Dopływając do mety w 1: 57,35, zaledwie o 0,06 s wyprzedził teoretycznie najgroźniejszego rywala do złotego medalu mistrzostw Europy, Węgry Petera Berneka.

„Kawa” bezkonkurencyjny okazał się również w finale. Co prawda po przepłynięciu pierwszych 100 metrów zajmował odległą szóstą lokatę, lecz nie było to oznaką słabości, a umiejętnego rozkładania sił. Po wyjściu na ostatnią prostą zdecydowanie przyspieszył i swoich rywali, podobnie jak w eliminacjach, zostawił daleko w tyle. Uzyskując

czas 1: 56,02, jako jeden z nielicznych pływaków Starego Kontynentu obronił tytuł mistrza Europy sprzed dwóch lat. Drugi na mecie był Niemiec Christian Diener (1: 57,16), a trzeci Węgier Gabor Balog (1: 57,42).

Głogowianin tym wyścigiem rozwiął wszelkie wątpliwości na temat swojej formy i choć jak sam przyznał bardziej zadowolony jest z uzyskanego miejsca, niż czasu, w jakim tego dokonał, to mimo wszystko jest na najlepszej drodze do tego, by nieprzerwanie rządzić na tym dystansie w pływackim świecie.

P. MACHERA

ŹRÓDŁO: GŁOGOWIAK EXTRA

Dwie polskie uczelnie w rankingu „Financial Times”

Akademia Leona Koźmińskiego i Szkoła Główna Handlowa to dwie polskie uczelnie, które znalazły się w rankingu „Financial Times” na najlepsze na świecie kierunki magisterskie z zarządzania. Najlepszy w zestawieniu jest kierunek prowadzony przez szwajcarski Uniwersytet St. Gallen.

Ranking „Financial Times” porównuje 70 najlepszych programów magisterskich na całym świecie. Najnowszą edycję rankingu opublikowano w poniedziałek. Na 70 sklasyfikowanych w zestawieniu uczelnianych programów aż 64 pochodzi z Europy.

Wśród najlepszych znalazły się: Akademia Leona Koźmińskiego (ALK) i Szkoła Główna Handlowa (SGH). Ta pierwsza zajęła w rankingu 35. miejsce, w porównaniu z ubiegłym rokiem spadła więc o 10 pozycji. Z kolei sklasyfikowany na 68. miejscu kierunek zarządzanie oferowany przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie zanotował awans o jedną pozycję w porównaniu do ubiegłego roku. Dodatkowo piąte miejsce w rankingu zajęło CEMS – stowarzyszenie szkół ekonomicznych i firm międzynarodowych



FOT. FREEIMAGES.COM / CREATIVE DAW

z całego świata. Jednym polskim członkiem tego stowarzyszenia jest Szkoła Główna Han-

dlowa, która prowadzi kierunek studiów CEMS Master in International Management.

„Kilkuletnia obecność Akademii Leona Koźmińskiego w rankingach +Financial Times+ przekłada się bezpośrednio na naszą pozycję międzynarodową. Znakomite uniwersytety oferują nam współpracę w zakresie wymiany kadry naukowej, studentów, prowadzenia wspólnych badań i łączonych programów edukacyjnych” – mówi rektor ALK prof. Witold Bielecki.

Tegoroczny ranking Masters in Management „Financial Times” wygrał – podobnie jak w 2013 roku – szwajcarski Uniwersytet St. Gallen. Na drugie miejsce awansowała z trzeciego HEC Paris, a na trzeciej pozycji znalazł się Essec Business School (awans o 5 miejsc). Poza uczelniami z Europy w rankingu ujęto także szkoły z Kanady, Indii, Chin i Australii.

Na miejsce w rankingu „Financial Times” Global Masters In Management składają się wyniki z trzech obszarów badania. Pierwszym są ankiety przeprowadzane wśród absolwentów badanego kierunku, w których odpowiadają oni na pytania dotyczące ich kariery zawodowej, wysokości zarobków czy tempa awansu

w korporacyjnej hierarchii. Drugim obszarem są pytania o różnorodność szkoły pod względem m.in. odsetka kobiet wśród kadry naukowej, cudzoziemców w radzie doradczej uczelni. W tej części rankingu ocenia się także odsetek obcokrajowców wśród wykładowców danej uczelni i cudzoziemców w ogóle studentów. W trzecim obszarze wzięto pod uwagę m.in. udział w programach międzynarodowych i naukę języków obcych.

Pełna wersja rankingu znajduje się na stronie internetowej (<http://rankings.ft.com/businessschoolrankings/masters-in-management-2014> – przyp. red.).

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE
- WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

Tadeusz Kowalewski: rekordzista krwiodawstwa

Jednym z najbardziej wyróżniających się w Polsce krwiodawcą jest Tadeusz Kowalewski, obecny Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Legionowie.

Jest on założycielem najbardziej zasłużonego Klubu HDK PCK przy CSKil w Zegrzu. Jako żołnierz zawodowy przez lata umiejętnie godził pracę społeczną z obowiązkami służbowymi. Jak sam przyznaje, w ciągu 26 lat spotykał się z wieloma różnymi problemami, jednak nigdy nie utracił wiary w sens swojej działalności. „Honorowi krwiodawcy to ludzie wielkiego serca, a darując krew, oddają część siebie, bezinteresownie poma-

gając potrzebującym. Krew to życie, które można komuś uratować, tak naprawdę niewielkim nakładem sił” – mówi pan Prezes. „Jestem dumny z tych wszystkich, którzy do nas dołączyli, i z tego co robimy” – dodaje.

Według dostępnych danych Tadeusz Kowalewski jest rekordzistą w powiecie legionowskim – dotychczas oddał ponad 124 litry krwi i osocza. Jednak statystyki tak naprawdę nie mają w tym przypadku większego znaczenia. Jak mówi prezes Kowalewski, najważniejsze jest to, że w ludziach nadal jest wiele dobra, i chęć pomagania innym.

ŹRÓDŁO: LEGIO 24 EXTRA

W tym roku nieco wcześniej niż zazwyczaj, bo już od 15 sierpnia bociany, skupione w stadach, zaczęły opuszczać Podkarpacie – poinformował w poniedziałek ornitolog dr Marian Stój. Do celu mają dotrzeć w listopadzie, a już w lutym wyruszą z powrotem do Polski.

„Na przykład nad Przełęczą Dukielską w Beskidzie Niskim od 15 do 24 sierpnia widziano przelatujące stada liczące po 60, 22, 50 oraz 40 osobników” – powiedział Stój.

Przypomniat, że bociany wylatują „w ciepłe, słoneczne dni, przy wstępującym masach nagrzanego powietrza”. „Nie tracą wówczas energii, przemieszczając się lotem szybowcowym. Dziennie pokonują do dwustu kilometrów. Lecą nad łądem i tylko w dzień” – tłumaczył ornitolog.

Polskie bociany pokonują morze nad cieśniną Bosfor. Potem przelatują przez Bliski Wschód i Izrael, dalej wzdłuż Nilu i kończą swoją wędrówkę w południowej części Afryki. Do celu docierają w listopadzie. Natomiast bociany europejskie żyjące na zachód od Łaby, do Afryki lecą nad Gibraltarem. Podczas zimowania w Afryce żyją w stadach.

W drogę powrotną wyruszą na początku lutego. Ich powrót trwa znacznie krócej, bo niespełna sześć tygodni. Głównym powodem pośpiechu jest chęć jak najszybszego dotarcia do gniazda.

Wcześniej niż zwykle bociany wyruszyły do Afryki



FOT. FREEIMAGES.COM / JEROEN VAN DE SANDE

Przyrodnik zwrócił uwagę, że nie wszystkie bociany wrócą na wiosnę. „Większość młodych, niedojrzałych ptaków pozostaje w Afryce do około trzech lat. Niektóre z nich jednak powrócą do Polski i będą koczować na łąkach w niewielkich grupach. Przylatują one jednak znacznie później, najczęściej w połowie maja” – mówił Stój.

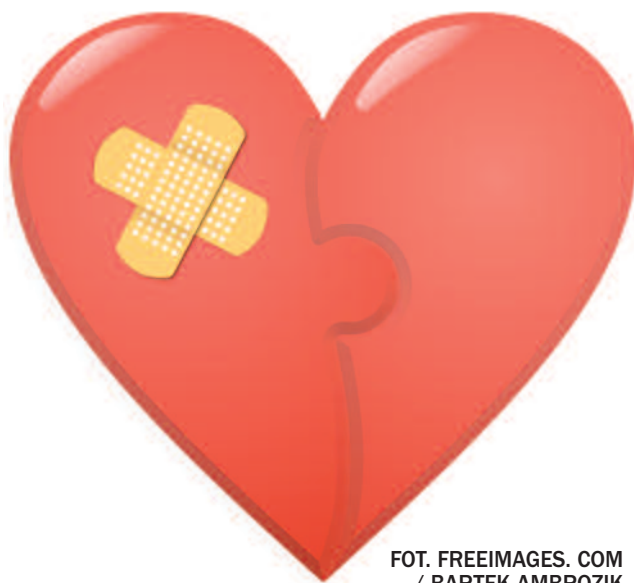
Bocian biały jest ptakiem chronionym. Występuje w środkowej i wschodniej Europie, na półwyspach Pirenejjskim i Bałkańskim, a także w północnej Afryce oraz w Azji Mniejszej i Azji Środkowej. Osiąga jeden metr długości, a rozpiętość jego skrzydeł dochodzi do dwóch metrów. Można go spotkać na wilgotnych łąkach, w pobliżu osad ludzkich. Żywi się drobnymi bezkręgowcami, rybami, gryzoniami oraz płazami i gadami – np. chętnie zjada zaskrońce i żmije.

W Polsce żyje ponad 50 tys. par. W ocenie Stója na Podkarpaciu tegoroczne lęgi „należy uznać raczej za udane”. „W niektórych gniazdach odchowano się nawet po pięć młodych; tak było np. Radoszycach i Tokarni w Beskidzie Niskim. W sumie gniazda opuściło znacznie więcej młodych, niż w innych regionach kraju” – dodał.

Oprócz bocianów białych na Podkarpaciu żyją także bociany czarne. Te do miejsc zimowania udadzą się dopiero w połowie września.

PAP – NAUKA W POLSCE

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE
- WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL



FOT. FREEIMAGES.COM
/ BARTEK AMBROZIK

Szósty zmysł – tajemnicza praca umysłu poza naszą świadomością



FOT. FREEIMAGES.COM / ARTM

Przecucie podpowiedziało ci, że jesteś w niebezpieczeństwie? We śnie przyszła odpowiedź na trudny problem? Nie ma w tym nic paranormalnego, to sprawa intuicji, zdolności umysłu do rozwiązywania problemów poza świadomością. Zjawisko to bada psycholog z Wrocławia.

Strażak w płonącym domu ma nagle dziwne przecucie, że powinien natychmiast opuścić jakiś pokój. Kiedy wybiega z pomieszczenia, zawala się za nim strop. Można by pomyśleć, że to cud: intuicja uratowała mu życie. Okazuje się jednak, że przecucie wcale nie musi być „cudem” i da się je racjonalnie wytłumaczyć. Może się np. okazać, że strażak już wcześniej znalazł się w podobnej sytuacji i znał odgłosy poprzedzające moment zawalenia się stropu, temperaturę,

jaka może wtedy występować albo wygląd płomieni. W umyśle człowieka mógł więc już istnieć nieuświadomiony wzorec pewnej sytuacji. To dzięki niemu strażak domyślił się, że grozi mu śmiertelne niebezpieczeństwo.

„Bardzo często, zwłaszcza w potocznym mniemaniu, intuicja odbierana jest jako coś paranormalnego, coś nienamagalnego. Ale ja, opierając się na teoriach naukowych, opracowuję badanie, dzięki któremu można tę ludzką intuicję zmierzyć metodami naukowymi” – opowiada w rozmowie z PAP Agata Sobków z Wydziału Zamiejscowego SWPS we Wrocławiu. Wyjaśnia, że intuicją można nazwać zdolność umysłu do nieświadomego, spontanicznego uczenia się różnych wzorców, schematów, które występują w otoczeniu. „Jeśli nieintencjonalnie nauczymy się pewnych zależności, to potem, zupełnie nie spodziewając się, że mamy

taką wiedzę, możemy ją w odpowiedniej sytuacji wykorzystać” – przyznaje psycholog.

Rozmówczyni PAP przyznaje jednak, że intuicja daje nam pewną podpowiedź, ale nie zawsze jest to rozwiązanie optymalne. „Najlepiej więc, jeśli tę podpowiedź w sposób racjonalny rozważymy. Intuicja bazuje na uogólnionych wzorcach, które znamy z przeszłości. A nowa sytuacja, w której akurat się znajdujemy, wcale nie musi pasować do wzorców, które już znamy” – podkreśla badaczka.

Sobków chce poznać, czym właściwie jest intuicja i zbadać, kto i w jakich sytuacjach ma lepszą intuicję. „Moje badania są jednymi z pierwszych, które tak szeroko podchodzą do intuicji jako zdolności” – zaznacza badaczka.

W swoim eksperymencie psycholog poprosiła, aby badani zapamiętywali ciągi liter, które wydawały się chaotyczne, → → →

Pierwsze w Polsce kompleksowe badanie związków homoseksualnych, w tym także tych, które wychowują wspólnie dzieci, prowadzą naukowcy z Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk. W ilościowej części projektu wzięło udział ponad 3 tys. respondentów.

Projekt nosi nazwę „Rodziny z wyboru” i – jak podkreślają jego autorzy – jest pierwszym tak kompleksowym i największym w naszym kraju badaniem poświęconym rodzinom/związkom nieheteroseksualnym.

Rozpoczęte w ubiegłym roku badanie naukowców z PAN obejmuje kilka etapów i różne, zarówno ilościowe jak i jakościowe, metody badawcze, w tym: analizę dyskursu, wywiady biograficzne, badanie etnograficzne, zogniskowane wywiady grupowe.

„W badaniu ilościowym wzięło udział 3038 osób, które są w związku jednopłciowym od co najmniej pół roku. W próbie znalazły się również pary, kobiety i mężczyźni, które wychowują dzieci. 9 proc. naszych respondentów zadeklarowało, że jest opiekunami dzieci” – powiedziała PAP dr hab. Joanna Mizielińska, która kieruje badaniami „Rodziny z wyboru”.

Jak dodała, przyjęta próba badawcza jest celowa, ale biorąc pod uwagę jej wielkość i to, że

Pionierskie badania o rodzicielstwie par homoseksualnych



FOT. FREEIMAGES.COM / MICHAEL & CHRISTA RICHERT

cehuje ją różnorodność (ze względu na miejsce zamieszkania, płeć, wiek), można uznać ją za reprezentatywną dla popula-

cji gejów i lesbijek w Polsce.

W centrum uwagi naukowców z PAN są zagadnienia związane z codziennym życiem, pro-

blemami, potrzebami i oczekiwaniami związków nieheteroseksualnych żyjących we współczesnej Polsce.

Badanie podejmuje także kwestię wychowywania dzieci przez pary tej samej płci. Jak osoby nieheteroseksualne radzą sobie z rodzicielstwem, jakie podejmują w związku z nim decyzje i jak je urzeczywistniają? – chce dowiedzieć się ekipa badawcza. Interesują ją także społeczne bariery i przeszkody, jakie napotykają homoseksualni rodzice.

„Chciałabym mieć kontakt z innymi dziewczynami, które tak jak ja wychowują dzieci, żeby też moje dzieci wiedziały, że nie jestem ufoludkiem” – powiedziała uczestniczka badania, Alicja, 40 lat, od dwóch lat żyjąca w związku ze swoją partnerką.

Szczególnie ciekawe wydaje się w tym przypadku zastosowanie metody etnograficznej.

„Polega ona na tym, że badacze mieszkają przez miesiąc z +rodziną z wyboru+ lub – w przypadku, gdy nie ma ona takich warunków – gdzieś w pobliżu i stale ją odwiedzają. W tym czasie dokładnie obserwują badanych w ich codziennych czynnościach i przeprowa-

dają z nimi wywiady” – wyjaśniła Mizielińska.

Nazwa projektu: „rodziny z wyboru” (termin pochodzi z pracy amerykańskiej antropolożki Kath Weston), bierze się stąd – tłumaczą polscy badacze – że związki te nie mają często społecznego i prawnego wsparcia, nie zawsze łączą ich więzy krwi. Tak więc to od woli samych par zależy to, czy uznają się za rodzinę czy też nie.

Projekt zakończy się w przyszłym roku. Niedawno zamknięto ważny etap badania: obszerne wywiady biograficzne z 54 osobami, które na co dzień żyją w różnego typu związkach homoseksualnych. Obecnie trwa analiza tych wywiadów.

Projektowi patronuje międzynarodowa rada ekspercka złożona z badaczy reprezentujących uczelnie i instytuty z Polski (UW i UJ), Niemiec, Wielkiej Brytanii, Szwecji i USA.

Szacuje się, że w Polsce żyje ponad dwa miliony osób nieheteroseksualnych (lesbijek, gejów, osób transpłciowych i biseksualnych) i że około połowa z nich żyje w związkach. Wiele spośród nich wychowuje też dzieci.

Szczegółowe informacje o projekcie – także dla osób pragnących w nim wziąć udział – dostępne są na stronie: <http://rodzinyzwyboru.pl/>

PAP – NAUKA W POLSCE

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCIE.PAP.PL

→ → → np. XVRTVM. Potem informowano, że jednak były pewne reguły tworzenia tych ciągów i proszono, aby badani odgadywali, czy nowe ciągi, które zobaczą, są utworzone według tego samego wzorca. „Większość osób deklarowała, że nie ma pojęcia, jaka reguła łączy kolejne litery. Mimo to badani typowali prawidłowe odpowiedzi częściej, niż gdyby rzeczywiście losowali odpowiedź. A to znaczy, że badani czegoś się nauczyli, mimo że wydawało im się, że nie nauczyli się niczego. W odpowiedziach pomagała im właśnie intuicja” – zaznacza psycholog.

W kolejnym zadaniu badani mieli reagować na pojawienie się kropki, która pojawiała się w różnych miejscach na ekranie. Kolejne lokalizacja kropki były zgodne z pewną skomplikowaną regułą, której osoba badana nie знаła. Okazywało się jednak, że czas reakcji badanych na pojawienie się kropki skracał się w miarę trwania tego ekspery-

mentu. Zdaniem Sobków badani uczyli się pewnego algorytmu, wcale go nie rozumiejąc.

Badania psycholog nie wykazały, żeby istniał związek między intuicją a płcią. Kobięta intuicja nie jest więc w jakikolwiek sposób trafniejsza niż intuicja męska. Agata Sobków zaobserwowała jednak, że w jej kolejnym badaniu intuicji – w tzw. teście odległych skojarzeń – była pewna grupa osób, która wykazywała się większą intuicją. Były to osoby, które można określić mianem „otwartych” – a więc lubiące nowe wyzwania i niejednoznaczności, niedogmatyczne, chętne do zdobywania wiedzy. W eksperymencie tym badani dostawali trzy słowa, które były w dość nieoczywisty sposób ze sobą związane (np. „włos”, „korzeń”, „tza”). Badani mieli połączyć te słowa dzięki jednemu skojarzeniu (w tym przypadku rozwiązaniem była „cebula”). „Tego typu zadania trudno jest rozwiązać analitycznie, szukanie

rozwiązań musi być intuitywne” – wyjaśnia psycholog i zaznacza, że osoby otwarte radziły sobie z takimi wyzwaniami sprawniej niż pozostali uczestnicy eksperymentu.

Rozmówcy PAP tłumaczy, że pojawianiu się intuitywnych rozwiązań niekiedy towarzyszy tzw. zjawisko olśnienia, czy też „efekt: aha!”, czemu często towarzyszą pozytywne emocje. Sobków podaje przykład sytuacji, kiedy nie możemy sobie poradzić z jakimś problemem (na przykład przypomnieć sobie nazwiska danej osoby), a potem nagle, np. przed snem, kiedy jesteśmy rozluźnieni, wpadamy na dobre rozwiązanie.

Powstały już pewne teorie wyjaśniające, co wtedy dzieje się w naszym mózgu. Badaczka opowiada, że kiedy rozwiązujemy jakiś problem, w umyśle spontanicznie aktywują się tzw. sieci semantyczne, konstrukty, które łączą różne pojęcia (np. kiedy pomyślimy słowo „ławka”, mogą się z nią skojarzyć inne wyrazy np. „szkoła” czy „tablica”). To właśnie fragment pewnej sieci semantycznej). Takie sieci aktywować się mogą nawet wtedy, kiedy wydaje nam się, że wcale się nad danym problemem nie zastanawiamy. Mózg może więc przeszukiwać i łączyć różne sieci „w tle”, poza udziałem świadomości. Zdarza się, że mózg takie rozwiązanie znajdzie, ale musi ono się jeszcze przedostać do świadomości. Sobków podaje przykład sytuacji, kiedy wydaje nam się, że mamy rozwiązanie na końcu języka. To właśnie znak, że nasz mózg już zna odpowiedź, ale my jeszcze nie.

Swoje badania Agata Sobków realizuje w ramach grantu Preludium finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

PAP – NAUKA W POLSCE,
LUDWIKA TOMALA

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE
– WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL



FOT. FREEIMAGES.COM / THAD ZAJDOWICZ

Ekspert: mało prawdopodobne, by ebola przenosił się drogą kropelkową

Mało prawdopodobne, by wirus ebola uległ tak dużej mutacji, że byłby w stanie przenosić się drogą kropelkową, ale też nie można takiego ryzyka wykluczyć – powiedział PAP dr Paweł Grzesiowski z Centrum Medycyny Zapobiegawczej w Warszawie.

Grzesiowski, który jest również prezesem Fundacji Instytut Profilaktyki Zakażeń, uważa, że musiałaby nastąpić duża zmiana w wirusie eboli, żeby zaczął się on przenosić drogą powietrzną. Musiałby nauczyć się atakować komórki układu odpornościowego człowieka. Na razie jednak potrafi wnikać jedynie do komórki układu pokarmowego.

„Oczywiście, takiej możliwości nie można całkowicie wykluczyć. Wydaje się jednak, że mutacja samego wirusa może do tego nie wystarczyć. Raczej musiałoby dojść do skrzyżowania się eboli z innym drobnoustrojem, np. z wirusem grypy” – twierdzi Grzesiowski. Może się to zdarzyć na przykład wtedy, gdy jakaś osoba zachoruje jednocześnie na gorączkę krwotoczną i na grype.

Taka sytuacja może się zdarzyć, ponieważ ebola dotąd przenosiła się głównie ze zwierząt na ludzi. Teraz coraz częściej przenosi się między ludźmi i nie udaje się zatrzymać tej epidemii. „Liczba zakażeń podwaja się każdego miesiąca. Jeśli nic się nie zmieni, a nic na to na razie nie wskazuje, za pół roku może być kilkadziesiąt tysięcy zakażonych osób” – podkreśla specjalista.

W podobnym tonie podczas przesłuchania w kongresie wypowiedział się prof. Anthony Fauci z amerykańskiego Narodowego Instytutu Zdrowia (NIH).

Jak poinformowała AP, ten jeden z najbardziej znanych na świecie specjalistów chorób zakaźnych podkreślił, że rzadko się zdarza, by jakiś drobnoustroj całkowicie zmienił sposób przenoszenia się na kolejne swe ofiary. „Na razie nie ma powodów do obaw. Stale badane są zmiany genetyczne eboli i nie wskazują na to, że ulega on groźnej mutacji” – powiedział.

Fauci dodał jednak, że najlepszym sposobem na zahamowanie mutacji drobnoustroju jest zatrzymanie w Afryce Zachodniej epidemii gorączki krwotocznej. „Wirus, który się nie rozprze-

strzenia, nie mutuje” – podkreślił.

Specjalista odniósł się również do tego, czy wirus ebola może być użyty jako broń biologiczna. Powiedział, że w laboratorium są prawie nieograniczone możliwości manipulowania wirusem, by zmienić sposób jego przenoszenia się. Mało jednak prawdopodobne jest, by udało się tego dokonać w domowym laboratorium. „Osoby, które by tego próbowały, prawdopodobnie nie przeżyłyby tego” – powiedział w kongresie Fauci.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ludzie zarażają się wirusem ebola wyłącznie poprzez bezpośredni kontakt z krwią, narządami, wydzielinami lub innymi płynami ustrojowymi. Próbowano jednak badać, czy mogą one rozprzestrzeniać się również drogą kropelkową.

Grzesiowski przyznał w rozmowie z dziennikarzem PAP, że nie ma jednak pewności, czy niektóre szczepy eboli nie nabyły już umiejętności przenoszenia się drogą kropelkową. Jeśli nawet tak jest, to nie należy się obawiać, że będzie on w stanie rozprzestrzeniać się podobnie jak grypa. „To raczej bym wykluczył, choć w biologii wszystko jest możliwe” – dodaje.

Z eksperymentów dr. Garyego Kobingera z Public Health Agency of Canada opublikowanych w 2012 r. na łamach „Scientific Reports” wynika, że rozpylane przez zaka-



FOT. FREEIMAGES.COM
/ 123DAN321

żone ebolą zwierzęta drobne kropelki śluzu są w stanie utrzymać się w powietrzu, ale nie są zdolne do przemieszczania się na większą odległość.

Dotychczasowe obserwacje w Afryce wskazują, że zakażenie wirusem gorączki krwotocznej występuje jedynie lokalnie i związane jest z przemieszczaniem się ludzi. Na razie nie jest ono przenoszone na większe odległości.

Grzesiowski podkreśla jednak, że nie musi być bezpo-

średniego kontaktu z chorym, żeby doszło do zakażenia. „Podejrzewa się, że ebola w Afryce Zachodniej przenosi się również poprzez środki transportu. W taksówkach i środkach komunikacji miejskiej pozostawiane są przez chorych resztki zakażonej krwi, za pośrednictwem której drobnoustroj przenoszony może być na inne osoby”.

PAP – NAUKA W POLSCE
ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE
– WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL



FOT. FREEIMAGES.COM
/ RENATA HORVAT

Pytania do eksperta – listy czytelników

Otrzymaliśmy od Was wiele listów odnośnie spraw dotyczących holenderskich spraw podatkowych. Dziś prezentujemy cztery z nich. Na pytania czytelników odpowiadamy we współpracy z pracownikami Kancelarii Podatkowej mgr Anna Kłosowska www.rozlicznie.pl. Serdecznie dziękujemy za wszystkie nadesłane wiadomości, jak również za okazane nam zaufanie.

Jeżeli macie jakieś pytania do naszych ekspertów czekamy na Wasze maile pod adresem redakcja@goniecypolski.nl



Witam,
Mam pytanie, proszę o odpowiedź pilnie. Z tego co widzę, to orientujecie się Państwo w wielu sprawach. W 2012 roku lipiec-sierpień-wrzesień przepracowałem 12 tygodni zgodnie z kontraktem. Uległem wypadkowi. UWV płaciło zasiłek do marca 2014 roku ponieważ miałem komisję i mi go zabrano przed upływem 2 lat z uwagi, iż moja praca nie jest skomplikowana i nie ma zagrożeń. Dojazd do pracy był rowerem, więc z ich punktu widzenia nie było żadnych zastrzeżeń co do prowadzenia auta, w czerwcu podjąłem pracę, po niecałych 2 miesiącach dolegliwości wróciły. Lekarz holenderski wysłał mnie do specjalisty, przepisał mi wcześniejsze leki na 3 miesiące (uitzendburo przestało płacić ubezpieczenie 2 tygodnie temu, muszę płacić za wizytę – w ogóle jakaś masakra). Czy po leczeniu należy mi się zasiłek dla bezrobotnych??? W ciągu 2 lat mam przepracowane 19 tygodni z nie mojej winy, ogólnie załamka. Proszę o pomoc!

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Tak, po leczeniu może się Pan ubiegać o zasiłek dla bezrobotnych.

• • •

Szanowni Państwo,
Zwracam się do Państwa z pytaniem czy lekarz może zażądać opłaty za wizytę lekarską pomimo posiadania ubezpieczenia zdrowotnego? Mieszkam w małej miejscowości, gdzie lekarz odrzuca wszelkie karty Holland Zorg i każe płacić za wizytę, to pociąga za sobą kolejne koszty leków. Sytuacja ta doprowadziła do takiego stanu że wielu Polaków nie idzie do lekarza nawet kiedy pilnie potrzebują pomocy, ponieważ koszt wizyty wraz z lekami wynosi 150 euro, na które wielu nie stać. Czas oczekiwania na zwrot z ubezpieczenia to oko-

ło 6 tygodni. Czy to jest zgodne z prawem?

Pozdrawiam

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Niestety bardzo często zdarza się, że lekarze jak i apteki w Holandii nie uznają kart z ubezpieczalni jeśli pacjent nie jest zameldowany w Holandii. Boją się, że karty są nieważne i nie otrzymają zapłaty z ubezpieczalni. Ale tak jak Pan wspominał, po wysłaniu rachunków do ubezpieczalni, koszty są zwracane. Czasem może się zdarzyć, że nie w całości, jeśli umowa ubezpieczenia zawiera zapis o eigen risico.

• • •

Witam,
Pracowałem w Holandii od 9 maja 2013 roku do 29 listopada 2013 roku. Powinienem dostać dofinansowanie za czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik i listopad, czyli 6 przelewów na konto, a otrzymałem dofinansowanie 4 razy (31.10.2013r., 21.11.2013r., 17.12.2013r., 27.02.2014r.). Jak mogę się dowiedzieć, czemu otrzymałem 4 przelewy, a nie 6? Żadne pismo na ten temat mi nie przyszło z Holandii... W roku 2014 otrzymałem co miesiąc ten dodatek, więc wszystko jest w porządku, ale za 2013 rok już tak nie jest...

Dziękuję i proszę o odpowiedź.

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Dodatek do ubezpieczenia należy się za każdy miesiąc, w którym był Pan ubezpieczony pierwszego dnia danego miesiąca, więc jeśli miał Pan urlop w którymś z miesięcy i pracodawca nie opłacił Pana ubezpieczenia pierwszego dnia danego miesiąca, to może być jeden z powodów kiedy dodatek do ubezpieczenia się Panu nie należy. W Pana przypadku najlepiej zadzwonić do Urzędu i dowiedzieć się dokładnie dlaczego nie otrzymał Pan przelewów za wszystkie miesiące.

• • •

Witam,
Mam taki problem: dostałam w maju decyzję, że dostanę pieniądze za przepracowane 2 miesiące w Holandii w 2013r. Teraz w lipcu otrzymałam "dziwne" pismo od nich, że mój numer konta jest niepoprawny. Wobec tego wczoraj wysłałam tam do nich kopie wszystkich pism, jakie od nich otrzymałam, kopie dowodu, wszystkie dane, potwierdzenie z banku i taki formularz - "oppgraf...". Czy to wystarczy? Czy w momencie kiedy już mają moje wszystkie dane otrzymam te pieniądze? Pięć do Państwa, ponieważ nie mogę dodzwonić się do Holandii, bo numer jest nieaktywny... Chcę nadmienić, że mieszkam w Polsce i podałam polski numer konta.

Dziękuję i pozdrawiam

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

W związku ze zmianą procedury potwierdzenia konta bankowego w urzędzie wygląda następująco: jeżeli otrzymała Pani pismo z prośbą o potwierdzenie konta, należy odesłać do urzędu numer konta wraz z listem, który Pani dostała, wyciągiem bankowym (np. print screen), oraz czytelną, powiększoną kopię dowodu osobistego. Całość należy odesłać na adres znajdujący się na odwrocie pisma. Polski numer konta jest jak najbardziej akceptowany, jednak formularz oopgaf jest używany tylko do podania konta holenderskiego. Jeśli urząd będzie posiadał wszelkie dane zapewne wypłaci pieniądze, jednak aby dowiedzieć się czy wszystkie dane już posiadają należałoby skontaktować się z tymże urzędem telefonicznie (Belastingdienst) – numer telefonu 0031 555 385 385.

• • •

Witam serdecznie,
Mam pytanie: pracuję w Holandii na kontrakcie. Od 01.03.2013r. dotychczas nie mam holenderskiego ubezpieczenia i nie jestem zameldowany, ale cały czas płacę ubezpieczenie w Polsce. Chciałbym się

ubezpieczyć. Czy jak się ubezpieczę teraz, to będę musiał płacić ubezpieczenie od momentu, kiedy zacząłem pracę w Holandii? A jeśli tak, to czy będzie mi przysługiwał dodatek do ubezpieczenia za tamten okres wstecz? Czy może to jest jakaś inna suma wyznaczona? Czy mogę tego uniknąć? Z góry dziękuję za odpowiedź.

Serdecznie pozdrawiam całą Redakcję

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Jeśli ma Pan w Polsce wykupione ubezpieczenie międzynarodowe (tzn. ma ono takie same warunki jak ubezpieczenie wykupione np. w Holandii), to wtedy nie musi Pan dodatkowo ubezpieczać się na terenie Holandii i dodatek do ubezpieczenia się Panu należy. W przypadku gdy Pana ubezpieczenie opłacane w Polsce nie jest ubezpieczeniem tzw. międzynarodowym, to teraz gdyby chciał się Pan ubezpieczyć na terenie Holandii wraz z tym okresem wstecz, musi się Pan liczyć z tym, że mogą zostać Panu doliczone kary za brak ubezpieczenia od marca 2013 roku do chwili obecnej. Wszyscy mieszkańcy Holandii są prawnie zobowiązani do ubezpieczenia się. W tym wypadku dodatek do ubezpieczenia, za ten okres gdzie ubezpieczenie nie było regularnie opłacane, niestety nie należy się.

• • •

Witam serdecznie,
Pókróćce przedstawię swoją sytuację. Od 2006 roku pracowałem w Holandii nieustannie, nawet ostatnie trzy lata na kontrakcie przez firmę, a nie przez pośrednika i wynajmowałem z żoną mieszkanie, byliśmy normalnie zameldowani, było auto na holenderskich blachach, aż do pewnego momentu jakim był urlop do Polski w zeszłym roku w lipcu 2013 roku. W trakcie tego urlopu doznałem poważnego złamania kończyny dolnej, co mnie unieruchomiło pod względem pracy aż do dziś. Oczywiście ostatni kontrakt wygaś na chorobowym i firma przekierowała sprawę do UWV nie przedłużając mi kontraktu i do dzisiaj wypłacane jest chorobowe przez UWV i transferowane do Polski, gdyż tu podjąłem leczenie. Teraz moje pytanie brzmi: czy po takim czasie na chorobowym po powrocie do Holandii należy mi się zasiłek dla bezrobotnych przy próbie poszukiwania pra-

cy??? Jednak miałem prawie osiem lat pracy i ten ostatni rok na zasiłku chorobowym.
Z poważaniem

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Może się Pan starać o zasiłek dla bezrobotnych, a następnie o transfer tego zasiłku do Polski, ponieważ miał Pan ciągłość pracy.

• • •

Witam Szanowna Redakcjo,
Wyjechałem wraz z moją dziewczyną do pracy do Hagi, ale od jakiegoś czasu nie ma dla nas pracy (i dla wielu znajomych). Siedzimy po 3, a nawet 4 dni w tygodniu bez pracy, zarabiamy tylko na hotel, nie wiemy do kogo możemy się zwrócić, skoro firma nas zbywa i czy to nie jest łamanie prawa? Nie wywiązują się z umowy - w umowie jest, że mieli nam zapewnić 37 godzin tygodniowo.

Pozdrawiam

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Jeśli pracodawca nie wywiązuje się z zawartej umowy należy zgłosić się do Państwowej Inspekcji pracy w Holandii.

Poniżej dane do kontaktu (kontakt w języku polskim). Oto numer telefonu 31 70 - 333 44 44 oraz link do strony internetowej: http://www.inspectieszw.nl/other_languages/polsish/.

• • •

Dzień dobry,
Mam do Państwa pytanie: 28 czerwca skończyła mi się umowa o pracę i zarejestrowałam się w urzędzie w Holandii i przyznali mi kurońówkę. Otrzymałam pierwsze pieniądze 9 lipca - 100 euro i w miesiącu sierpniu jeszcze nic. Jaki jest termin wypłaty kurońówki?

Pozdrawiam

(dane osobowe i adres e-mail do wiadomości redakcji)

Odpowiedź:

Zasiłek powinien być wypłacany każdego następnego miesiąca regularnie. W celu uzyskania szczegółowych informacji najlepiej zadzwonić do urzędu UWV i zapytać co jest przyczyną opóźnienia w wypłacaniu zasiłku.

Galeria zdjęć Czytelników

Dziś prezentujemy zdjęcia
ze spaceru w Keukenhof,
które nadesłała nasza
Czytelniczka - Pani
ELZBIETA ZALESKA z
Amsterdamu



Czekamy na Wasze fotki
pod adresem
fotka@goniecpolski.nl

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

CENNIK REKLAM
DOSTĘPNY NA STRONIE

reklama@goniecpolski.nl

www.GoniecPolski.nl

DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY

• Facet naprawiając elektrykę w domu zwraca się do teściowej:

- Mamusia potrzyma przez chwilę ten drut.
- Już trzymam.
- Czuje mamusia coś?
- Nie...
- Aha. To znaczy, że faza będzie w drugim!

• Idzie sobie prezes banku ulicą, stoi żebrak i mówi:

- Dzień dobry, panie prezesie.
- Dzień dobry, pan mnie zna?
- Tak, pracowałem kiedyś u pana w banku, ale mnie pan zwolnił.
- Prezes idzie dalej, widzi kolejnego żebraka.
- Dzień dobry, panie prezesie.
- Dzień dobry, pan też mnie zna?

- Tak, pracowałem kiedyś u pana, ale mnie pan zwolnił.
Idzie prezes dalej, widzi kolejnego żebraka szperającego w śmietniku.

- Dzień dobry, panie prezesie.
- Pana też zwolniłem?
- Nie, ja jeszcze u pana pracuję, tylko mam teraz przerwę na lunch.

• - Jasiu, a gdzie jest wasz tatuś? - dopytuje sąsiad.

- Pojechał na trzy lata do Afryki.
- A dlaczego was ze sobą nie zabrał?

- Bo my w tym napadzie nie braliśmy udziału.

• Nowak do sąsiada:

- Wszyscy wokół cię podziwiają twój romantyzm. Po 15 latach małżeństwa ciągle trzymasz żonę za rękę.
- Wiesz, niech myślą, co chcą. Prawda jest taka: jeżeli trzymam ją za rękę, to ona mi nią nie przywali.

• Spotkanie przyjaciółek po latach.

- Oglądają zdjęcia:
- Popatrz, jakie byliśmy kiedyś piękne. Zwłaszcza ja!
- A teraz?
- Teraz wyglądamy, nie najlepiej. Zwłaszcza ty...

• Stary, już nie mogę pić. Teraz, jak się napiję, jestem cały opuchnięty.

- Co, nerki?
- Nie, żona...

• Mąż z żoną ogląda horror. Nagle na ekranie pojawia się przerażająca kobieca postać.

- Żona wystraszona wykrzyknęła:
- O matko!
- Poznałaś, co?

• Rodzina jedzie samochodem. Ojciec pyta syna:

- A ty, synku, z kim wolisz jeździć, ze mną, czy z mamą?
- To zależy... Z tobą jeździ się szybciej, a z mamą śmieszniej.

• Na siłowni, młodzieniec do trenera:

- Jak pan sądzi, jakie urządzenie zrobi największe wrażenie na mojej dziewczynie?
- Bankomat. Stoi przed siłownią.

• Krawiec do klienta:

- Czy szanowny pan jest żonaty?
- Tak.
- Wobec tego mogę panu zaproponować tajną kieszeń w marynarce.

• Tuż przed rozpoczęciem przedstawienia Leonowi zachciało się strasznie siusiu.

Wyszedł z widowni, szuka toalety. Wszedł do jakiegoś ciemnego korytarzyka, już nie może wytrzymać, złapał wazon stojący w kącie i nasiusiał do niego.

Po wszystkim wrócił zadowolony na widownię.

Przedstawienie już trwa, więc Leon nachyla się do sąsiada i się pyta:

- Jak się zaczęło?
- A wie pan, taka scena typowa dla nowoczesnych dramatów: wchodzi facet, sika do wazonu i wychodzi...

• Ogłoszenie:

- Sprzedam encyklopedię, 40 tomów. Stan bardzo dobry. Nie będzie mi już potrzebna. Ożeniłem się tydzień temu. Moja żona wie wszystko najlepiej...

Pani pyta dzieci w szkole, co jadły na śniadanie. Zgłasza się Jasio:

- Ja jadłem drożdżówkę z dżemem.
- No to podejdź i napisz to na tablicy.
- Jasio pomyślał i mówi:
- To jednak była bułka z masłem.

• - Mamo, dlaczego ucinasz górę i dół mięsa na pieczeń? - zapytała raz córka.

- Bo tak robiła babcia - odpowiadała mama.
- Babciu, czemu tak robiłaś?
- drąży dalej dziewczę.
- Bo tak nauczyła mnie moja mama.

A prababcia, zapytana o powód obcinania mięsa na pieczeń, przypomniała sobie:

- A, bo miałam taką małą brytfannę.

• Po obficie zakrapianym wieczorze towarzyskim spotykają się dwaj panowie. Pierwszy mówi:

- Ale miałem pecha! Gdy wracałem do domu, natknąłem się na patrol policji i całą noc musiałem spędzić w izbie wytrzeźwień.
- Ty to masz szczęście! - mówi drugi. - Gdy ja wracałem, natknąłem się na moją żonę i teściową.

• Blondynka siedzi ze swoim chłopakiem na ławce w parku. Pyta się go:

- Kochanie, czy to prawda, że płazy nie mają mózgu?
- Prawda, Żabciu - odpowiada chłopak.

Turysta spotyka baczę, który tak rąbie drzewo, że aż wióry lecą:

- Baco, gdzie pan nauczył się tak rąbać drzewo?
- Na Saharze - odpowiada.
- Sahara? Przecież to pustynia!
- Teraz tak.

• Do kasy w banku podchodzi mężczyzna i zaczyna nerwowo szukać czegoś po kieszeniach.

- Czy pan dokonuje wpłaty czy wypłaty?
- Ani jedno, ani drugie. Rewolweru szukam!

• Świeżo upieczona żona mówi do męża:

- Teraz, kiedy jesteśmy po ślubie, lepiej przestań grać w golf. Sam zobacz - jak sprzedasz sprzęt, będziemy mogli sobie pozwolić na nowe meble do kuchni.
- Gadasz jak moja była żona.
- Była?! Nie mówiłeś mi, że byłeś żonaty!
- Bo nie byłem.

• Gość luksusowego hotelu składa u kelnera zamówienie:

- Proszę dwa gotowane jajka. Jedno tak miękkie, że zarówno żółtko i białko ma być w stanie płynnym, a drugie takie twarde, żebym miał kłopoty z jego pogryzieniem. Proszę również dwa plasterki boczku, zimne, ale z jednej strony zwęglone, oraz spalonego, kruszącego się w dłoniach tosta. Maselko niech będzie tak zmrożone, żebym za nic w świecie nie mógł go rozsmarować. Proszę także o bardzo słabutką kawę o temperaturze pokojowej.
- To bardzo skomplikowane zamówienie, proszę pana. Nie wiem, czy nasi kucharze będą potrafili mu sprostać.
- Wczoraj jakoś potrafili!

Kącik poetycki

Prezentujemy dziś wiersze ks. Mariana Kosińskiego - utalentowanego poety, kompozytora i animatora kultury ludowej. Wrodzona miłość do przyrody i potrzeba obcowania z naturą nigdy nie przeszkadzały mu w działalności organizatorskiej. Regularnie aranżował Ogólnopolskie Spotkania Poetów i Artystów, świąteczne kolędowania i rozmaite wydarzenia kulturalne. Założył Ludowy Zespół Kameralny „Miniaturki”, z którym koncertował w wielu krajach Europy, grupę teatralną „Świt”, teatr jednego aktora, przewodził też innym podobnym przedsięwzięciom. Jego działalność spotykała się z uznaniem - jest m.in. kawalerem Brązowego Krzyża Zasługi oraz został odznaczony Medalem im. dr Jordana.

Tworzysz, piszesz poezję? Wyślij nam swoją twórczość na redakcja@goniecpolski.nl, a my opublikujemy ją na łamach gazety. Czekamy na Wasze prace!

ROZMYŚLANIE NAD SOBĄ

odczuwam z czasem
słabość rąk w działaniu
i kruchość nóg w wędrówce
po drogach i bezdrożach

jest jeszcze zapal ducha
lecz także gnuśność ciała
powieki już zmęczone
szarą rzeczywistością
opadają w mrok ciszy
na obrzeża niemocy
pokora leczymy umysł balsamem
ciszą nocy

nocą obłok jaśniej
jak radość ZWIASTOWANIA
nocą pokój rozbrzmiewa
w blask BETLEJEMSKIEJ CHWAŁY

radość wraca do stołu
w ciszy
w bieli oplatka
przychodzisz do nas CHRYSTE
z kołędą
w rękę matki

Lewin Brzeski, grudzień 1986

GoniecPolski.nl

Dwutygodnik dla Polaków
w Holandii

Redaktor naczelny: D. Gancarz

Redaguje zespół

Kontakt z redakcją:
redakcja@goniecpolski.nl

Biuro reklamy:
reklama@goniecpolski.nl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca/Uitgever:
GoniecPolski.nl
Tilburg
Nederland

Regulamin gazety i portalu GoniecPolski.nl
dostępny jest na stronie:
http://goniecpolski.nl/regulamin/

DOKĄD SIĘ ZWRÓCIĆ W RAZIE PROBLEMÓW

Ambasada RP w Hadze

Alexanderstraat 25
2514 JM Den Haag
Tel.: +31(0)70 799-01-00
Faks: +31(0)70 799-01-37
e-mail: haga.amb.sekretariat@msz.gov.pl
<http://www.haga.msz.gov.pl>

Wydział Konsularny

Alexanderstraat 25
2514 JM Den Haag
(wejście od ulicy Javastraat)
tel. +31(0)70 7990 130
fax. +31(0)70 7990 147
e-mail: haga.konsulat@msz.gov.pl

Holenderska Inspekcja Spraw Społecznych i Zatrudnienia

Strona internetowa zawiera wiele informacji, kluczowych z punktu widzenia pracownika:

http://www.inspectietzw.nl/other_languages/poish/Punkt_zgaszania_nieuczciwych_biur_po_rednictwa_pracy.aspx

Inspekcja zajmuje się nadzorem nad przestrzeganiem przepisów dotyczących: niewypłacenia bądź zanizenia wynagrodzenia, BHP, czasu pracy oraz dodatku urlopowego. Aby złożyć skargę w tym zakresie możesz skorzystać z formularza w języku polskim na stronie internetowej:

https://fd8.formdesk.com/arbeidsinspectie/klachtenformulier_Polish

Punkt zgłaszania nieuczciwych biur pośrednictwa pracy

Działa w ramach ww. Inspekcji. Skargę zgłosić można telefonicznie (0 800 51 51) w języku angielskim lub holenderskim, faxem (070 333 61 61) lub pocztą (Postbus 820, 3500 AV Utrecht) w języku polskim. Istnieje również możliwość złożenia skargi przez internet w języku polskim:

<https://fd8.formdesk.com/arbeidsinspectie/Zawiadomienie>

Krajowy Punkt Zgłoszeń Nadużyć dla Wsparcia Polaków w Holandii

INFOLINIA.NL to strona, która powstała dzięki współpracy organizacji polonijnych z Policją Haaglanden. Umożliwia (anonimowo) zgłoszenie wszelkich uciążliwości, jakich doświadczają Polacy na holenderskim rynku pracy:

<http://www.infolinia.nl>

Holenderski układ zbiorowy pracy dla Pracowników Tymczasowych na lata 2009-2014 (tzw. CAO)

Jest to rozbudowany zbiór przepisów, który określa obowiązki agencji pracy i pracownika, zasady dotyczące BHP, czasu wolnego, emerytur, szkoleń



umów, urlopów, zakwaterowania (zasad nakładania kar za naruszenie regulaminu) itp. Koniecznie sprawdź przed wyjazdem, czy wykonując pracę w Holandii będziesz podlegał postanowieniom tego układu. Przeczytaj go dokładnie - dostępny jest m.in. na stronie:

<http://www.abu.nl/publicaties/cao>

ABU

Jest to holenderskie zrzeszenie agencji pracy tymczasowej, które zobowiązały się do przestrzegania układu zbiorowego CAO. Strona dostępna jest w języku niderlandzkim oraz częściowo w innych językach, m.in. w języku polskim:

<http://www.abu.nl/pools/informacie-dla-pracownikow-tymczasowych>

Przed podjęciem pracy w holenderskiej agencji warto sprawdzić jej wiarygodność i uzyskać dane o jej działalności. Możliwość wyszukiwania agencji zarejestrowanej w ABU istnieje pod adresem:

<http://www.abu.nl/website/onze-leden>

NBBU

Kolejne holenderskie zrzeszenie agencji pracy tymczasowej przestrzegających układ CAO. Strona dostępna jest w języku niderlandzkim. Znajduje się tu lista zarejestrowanych w tej organizacji agencji: <https://www.nbbu.nl/ledenlijst>

Stowarzyszenie Przestrzegania Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Tymczasowych

Stowarzyszenie Przestrzegania Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Tymczasowych (SNCU-Stichting Naleving CAO voor Uitzendkrachten) dogląda przestrzegania układu CAO. W niektórych przypadkach SNCU wszczyna postępowanie przeciwko nieuczciwym agencjom pracy tymczasowej.

Strona dostępna jest w języku polskim, istnieje też możliwość złożenia skargi lub zadania pytania:

<http://www.sncu.nl/pl>

Holenderska Izba Handlowa

Tu można sprawdzić, czy holenderska agencja pracy tymczasowej figuruje w rejestrze przedsiębiorców jako agencja: <http://www.kvk.nl/waadi>

Holenderska Policja

W przypadku gdy stałeś się ofiarą lub świadkiem przestępstwa możesz powiadomić (anonimowo i bezpłatnie) Policję w Holandii (w języku niderlandzkim, angielskim lub niemieckim): Tel: 0800-700

PUNKTY POMOCY

Związki zawodowe

Pracując w Holandii, można rozważyć przynależność do związków zawodowych, które reprezentują Państwa interesy względem pracodawcy. Poza tym mogą Państwu odpowiedzieć na pytania dotyczące zbiorowego układu pracy (CAO), pomóc wypełnić deklarację podatkową czy poradzić w sprawach prawnych. Celem uzyskania informacji uzupełniających prosimy o kontakt ze związkami zawodowymi, na przykład FNV (www.fnv.nl) lub CNV (www.cnv.nl).

Konsulat

Wydział Konsularny Ambasady RP w Hadze dysponuje również informacjami o pracy i życiu w Holandii. W nagłych przypadkach, na przykład w razie wypadku czy wejścia w konflikt z prawem, warto zwrócić się o pomoc do Wydziału Konsularnego. Pracownicy Wydziału Konsularnego mogą także udzielić szczegółowych odpowiedzi na pytania dotyczące podobieństw i rozbieżności przepisów obowiązujących w Holandii i w Polsce. Kontakt telefoniczny w języku polskim: 070 7990 140 (lub: 130, 115, 121, 129, 126); adres mailowy: haga.konsulat@msz.gov.pl

Informacja telefoniczna

Migranda, zrzeszenie zajmujące się sprawami migrantów zarobkowych, stworzyło dla tej grupy specjalny system. Wybierając numer tego zrzeszenia, mogą Państwo odsłuchać w swoim języku ojczystym różne przydatne informacje. Można również skorzystać z opcji bezpośredniego połączenia z inną organizacją, na przykład ze związkami zawodowymi lub ośrodkami informacyjnymi czy jednostkami administracji państwowej, na przykład z Inspekcją SZW lub urzędem podatkowym. Numer telefonu Migrandy: 085-4010440.

Urząd gminy

Urząd gminy może udzielić Państwu pozostałych informacji o usługach gminnych, dotyczących na przykład wywozu śmieci czy miejsc parkingowych w Państwa miejscu zamieszkania.

Zapraszamy na stronę internetową www.rijksoverheid.nl

KOŚCIOŁY:

Rzymskokatolicka Polska Misja Katolicka w Groningen

Ks. Józef Okonek SChr
Blankenslaan Oost 2a, 7901 BE Hogeveen
Tel./fax +31 (52) 8262756, Mobile +31 634 905 233
e-mail: jokonek@live.nl

Polska Misja Katolicka Amsterdam

Ksiądz Krzysztof Obiedziński SChr.
Scarlatillaantje 13
1431 XV Aalsmeer
tel. (0297) 331 678
e-mail: k.obiedzinski@pmkamsterdam.nl

Parafia NMP Częstochowskiej

Proboszcz ks. Tadeusz Kozieński S.Ch.
Kerkhoflaan 17, 6741 BN Lunteren
tel. 0318-482728, kom. +31644210293
fax 0318-486272
e-mail: tkozienki@hotmail.com

Polska Parafia w Bredzie

ks. Sławomir Klim SChr
St. Bavostraat 7A
NL-4891 CG Rijsbergen
tel. +31 (76) 5321 438
mobil: +31 614 243 225
e-mail: slawekklm@hotmail.com

ŹRÓDŁO:

MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ



ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

HOLANDIA, NIEMCY, ANGLIA, BELGIA, AUSTRIA, IRLANDIA, NORWEGIA, DANIA

mgr Anna Kłosowska

ROZLICZENIE PODATKU, oraz KOREKTY do 5 lat wstecz

ZASIŁKI RODZINNE z Holandii i innych krajów UE

NALEŻNE CI DODATKI: Zorgtoeslag, Kindgeboden Budget, Kinderopvangtoeslag, Huurtoeslag

SOFI NUMER - dla partnera fiskalnego

ZASIŁEK DLA BEZROBOTNYCH z Holandii oraz transfer zasiłku do Polski

POLISY UBEZPIECZENIOWE - potrzebne, aby otrzymać ZORGTOESLAG

LATA SKŁADKOWE - DRUKI E 301, PITY 36

NA TERENIE HOLANDII - pomoc w różnych sprawach: pojedziemy z Tobą do urzędu lub banku.

NA TERENIE HOLANDII I BELGII DOJAZD DO KLIENTA

0031.202.170.640 ; 0031.617.650.776 ; 0031.623.338.603 ; 0031.622.214.013

lub zadzwoń na numer do Polski 0048. 22. 247.81.42

lub zamów przez stronę internetową www.rozliczsie.pl

(po kliknięciu symbolu samochodu po prawej stronie wyświetli się formularz)



OBSŁUGA KORESPONDENCYJNA - zamów dokumenty do domu przez:

INFOLINIĘ: 0048. 22. 247.81.42 ; 0031.202.170.640,

przez SMS: 048.501.309.004 podając imię, nazwisko i adres

przez stronę www.rozliczsie.pl - zakładka "ZAMÓW DOKUMENTY"



BIURA W HOLANDII:

2512 BS DEN HAAG

Gedempte Burgwal 45 / I piętro

tel: 0031.617.650.776

tel: 0031.619.842.805

fax: 0048.32.729.70.54

e-mail: haga@klosowska.com

5038 BA TILBURG

Willem II Straat 17

tel: 0031 623 33 86 03

fax: 0048.32.729.70.54

e-mail: tilburg@klosowska.com

7321 BA APELDOORN

Floralan 17B

tel: +31 622 214 013

fax: +48 224 869 026

e-mail: apeldoorn@klosowska.com

ZAPRASZAMY:

Haga, Tilburg

czw. - pt. 15:00 – 20:00

sb. 12:00 – 18:00

ndz. nieczynne

Apeldoorn

sb. 10:00 - 18:00

lub po wcześniejszym
umówieniu się

BIURA W POLSCE:

45-004 OPOLE, ul. Konopnickiej 4/1B

tel.: 0048 77 453 16 45

tel. kom.: 0048 501 309 004

fax: 0048 22 486 90 26

e-mail: kontakt@klosowska.com

77-400 Złotów

(budynek CEZER)

al. Piasta 11 A

tel/fax: 0048 67 263 21 67

kom.: 0048 502 036 651

e-mail: zlotow@klosowska.com

44-100 Gliwice

(budynek Proximus)

ul. Zwycięstwa 14 pok. 48 II piętro

tel/fax: 0048 32 230 13 38

kom.: 0048 501 336 074

e-mail: gliwice@klosowska.com

35-030 Rzeszów

(Galeria Paniaga)

ul. 3-ego Maja 13, IIp.

tel: 0048 17 74 21 348

kom.: 0048 508 598 330

fax: 0048 22 486 90 78

e-mail: rzeszow@klosowska.com

47-400 Racibórz

(budynek Getin Banku)

ul. Batorego 10, I piętro

tel.: 0048 32 415 21 71

kom.: 0048 501 336 029

fax 0048 32 729 70 54

e-mail: raciborz@klosowska.com

64-100 Leszno

ul. Słowiańska 55

Budynek A, pokój 5

tel.: 0048 65 520 16 87

kom.: 0048 518 671 820

fax: 0048 61 648 21 02

e-mail: leszno@klosowska.com

INFOLINIA: 0031.202.170.640 ; 0048. 22. 247.81.42

jest do Państwa dyspozycji **7 dni w tygodniu w godzinach od 8 do 20**

masz pytania, chcesz zamówić dokumenty lub zaprosić konsultanta do domu DZWOŃ!

lub napisz maila: kontakt@klosowska.com

www.rozliczsie.pl